Nr. 161 Wtorek 17 Lipca 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu groźnego wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w powiecie bobreckim, zabrania się na czas trwania tejże, ładowania bydła i świń na stacyach kolejowych w Staremsiole, Wybranówce, Boryniczach, Chudanowie i Bortnikach.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 lipca 1883.

Od dnia 4go do 12go lipca bież. roku sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Radoliczu (pow. Drohobycz), w Pniatynie, Uniowie i Zeniowie (pow. Przemyślany), w Wolicy i Bereźnicy król. (pow. Żydaczów).

Zarazę wąglikową u bydła: w Choronowie (p. Rawa).

Różę wąglikową: w Turbi (pow. Tarnobrzeg).

Nosaciznę: w Ugartsbergu (pow. Drohobycz), i w Niżborgu (powiat Husiatyn).

Swierzb u koni: w Kociubińcach (pow. Husiatyn), w Wolinie (pow. Nisko), w Mikulińcach (pow. Sniatyn), w Jaworowie i Michnowcach (pow. Turka).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza płucna: w Strudze ad Chełmiec (pow. Nowysącz).

Róża wąglikowa: w Pławie (pow. Nisko).

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła: w Wyżnianach, Poluchowie wielkim, Kurowicach, Łahodowie, Ładańcach, Wypyskach i Dunajowie (powiat Przemyślany), w Przecławiu (pow. Mielec), w Hryniowie, Łopusznie, Wołowem, Chodorowie, Stokach i Dźwinogrodzie (powiat Bóbrka), w Porzeczu (powiat Gródek), w Pikułowicach, Srokach, Kozicach i Remenowie (pow. Lwów), w Kozarze i Bukaczowcach (powiat Rohatyn), w mieście Oświęcimie i Klucznikowicach (powiat Biała), w Andrychowie (pow. Wadowice) i w Demni powiat Żydaczów).

Zaraza racicowa u trzody chlewnej na dworcu kolejowym w Oświęcimie (powiat Biała).

Nosacizna u koni: w Bruckenthalu (pow. Rawa), w Gromniku (powiat Tarnów), w Opulsku (pow. Sokal), w Demianowie (pow. Rohatyn), w Hruszowie i Kłonicach (powiat Jaworów), w Taurowie (pow. Brzeżany) i w Futomiu (powiat Rzeszów).

Swierzb u koni: w Janowie (p. Gródek), w Kozach wielkich (pow. Biała), w Tuligłowach (powiat Jarosław), w Hucie połonieckiej (pow. Kamionka), w Smolniku ad Lutowiska (pow. Lisko), w Błażkowie (pow. Pilzno), w Janowicach (pow. Tarnów) w Martynowie nowym (pow. Rohatyn), w Kutyskach (pow. Tłumacz), w Wierczanach i Lisiatyczach (pow. Stryj), w Tiutkowie (pow. Trembowla), w Wysocku niżnym (pow. Turka), w Ujsołach (powiat Żywiec), w Weryni (pow. Kolbuszowa), w Manilówce i Żukowcach (p. Złoczów).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 12 lipca 1883.

Dnia 15 lipca 1883 roku wyszedł i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXXVII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 126. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 24 czerwca względem rozszerzenia zakresu działania ubocznego urzędu cłowego w Cajnicy;

Nr 127. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 30 czerwca 1883 r., mocą którego zmienionym zostaje §. 9 pierwszego ustępu prowizorycznej ustawy o policyi nawigacyjnej i rzecznej dla górno i dolno-austryackiej przestrzeni Dunaju, (rozporządzenie ministerstwa handlu z 31 sierpnia 1874 dz. u. p. nr. 122.)

Nr. 128. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 11 lipca 1883, względem upoważnienia kilku bośniacko-hercegowińskich urzędów cłowych do dozwalania na wywóz palonych trunków gorących, za zwrotem uiszczonego podatku.

Nr. 129. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z 14 lipca 1883 r. względem zakazu wprowadzania i przewozu z Egiptu szmat, starych sukni do użytku handlowego, używanej bielizny i używanej pościeli.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 lipca.

Z dniem dzisiejszym dobiega do kresu program podróży Najj. Pana po Styryi i Krainie. Dzisiaj zostanie zamknięty szereg wspaniałych uroczystości, urządzanych na cześć pobytu Monarchy w tych krajach — lecz wspomnienie świetnych, harmonijnych i żadnym fałszywym akordem niezamąconych chwil pozostanie na długo w sercach ludów, pośród których Najdost. Władca raczył gościć przez dni kilkanaście, stykając się ze wszystkiemi warstwami ludności, dowiadując się gorliwie o potrzeby mieszkańców i przyjmując od nich zapewnienie najszczerszych uczuć miłości i przywiązania. Telegramy, nadsyłane nam z miejsc pobytu Najj. Pana, dawały miniaturowy obraz tego entuzyazmu, jaki ogarniał całą ludność bez względu na narodowość, religię, przekonania. Niemcy i Słoweńcy szli z sobą w zawody w okazywaniu Monarsze swojego przywiązania i swojej miłości, manifestując w sposób zarówno szczery jak dobitny, że stoją i chcą stać przy Państwie i Dynastyi. Sześć wieków ubiega właśnie, jak Styrya i Kraina pozostają pod berłem Habsburgów; łaska i względy wielkich Monarchów zrobiły te kraje szczęśliwemi i bogatemi, lecz najświetniejszy ich okres przypada za panowania Franciszka Józefa I, który nietylko zapewnił swoim ludom błogosławieństwo pokoju, poprawił ich rozwój materyalny i intelektualny, lecz obdarował je wolnością i politycznie upełnoletnił. Przemowy, jakiemi witano Najj. Pana w czasie podróży, która była w całem tego słowa znaczeniu pochodem tryumfalnym, dawały wyraz tym uczuciom i wszyscy mowcy, składając hołd Monarsze, wskazywali te wielkie dobrodziejstwa, jakie spłynęły na ludy i kraje, z powodu obdarowania ich swobodami konstytucyjnemi. Uczucia te wypowiadali w słowach płynących z serca i skierowanych do serca, tak Niemcy jak i Słoweńcy, tak liberalni jak i konserwatywni; adherent opozycyi stawał przy zwolenniku panującego systemu, liberalny obok konserwatysty, Niemiec obok Słoweńca i wszyscy byli tej myśli, że gdy idzie o złożenie hołdu i wypowiedzenie uczuć wiernopoddańczych, powinny zamilknąć waśnie, ustać nieporozumienia, że naród cały powinien złożyć się na harmonijną manifestacyę, którąby dowiodła, iż wobec miłości i przywiązania do Monarchy i wspólnej ojczyzny milkną wszystkie inne dążenia i polityczne aspiracye.

Przebieg ukończonej właśnie podróży monarszej, ponowne daje świadectwo o ogólnem i silnie rozwiniętem poczuciu dynastycznem w Austryi; a niemniej wymownym jest dowodem jak nierozerwalnemi ogniwami połą-

---

2)

SZLACHETCZYZNA

OBRAZEK Z PRZESZŁOŚCI

(Ciąg dalszy.)

Jakby pałac królewski wśród stołecznego miasta, tak pomiędzy owemi lichemi lepiankami wyróżniał się i górował nad kolejankami, budynek o wysokim dachu pod czerwoną dachówką. Na froncie, pod stożkową facyatką, jaśniało na nim arcydzieło kunsztu malarskiego — w guście izraelskim — dwa lwy wspięte na tylnych łapach i policzkujące się wzajemnie. Okienice czerwone ozdobione były malaturami. Na jednej, szlachcic Goliatowych rozmiarów sączył miód ze sążnistego kufla. Na drugiej wyobrażono cygana z niedźwiedziem. Na cztery inne wysadził się również gust kunsztowny jakiegoś domorosłego mistrza; ściany malowane na żółto, pięknie odbijały od czerwonego dachu.

Do wnętrza tego wspaniałego gmachu prowadziły nie zwykłe drzwi jak do innych lepianek, lecz szerokie wrota do wielkiej sieni, mogącej pomieścić nietylko wóz prosty, ale w razie potrzeby i pańską kolasę.

Po obu stronach wrót, odgrodzone zielonemi sztachetkami dwie kilkałokciowe przestrzenie, stanowiły wirydażyki usypane piaskiem i tatarakiem. W nich stały ławy i stoły, a było to ulubione miejsce schadzek arystokracyi wołkowinieckiej, dla osobliwszego przystrojenia którego dziś umocowywano do czterech rogów drzewa świeżo z liśćmi wycięte; co również było wymownem świadectwem niezwykłej uroczystości.

Abyście zrozumieli, jakie znaczenie w hierarchii karczemnej wołkowinieckiej posiadał ów wspaniały przybytek, powiem po dzisiejszemu, iż wyglądał jak w wielkiem mieście restauracya francuska obok nędznych garkuchni.

Władcą a poniekąd i twórcą tego przepychu był żyd lat średnich, pięknej postawy, o dużej czarnej brodzie tu i ówdzie upstrzonej już srebrnym włosem. Zwał się on Mowsza.

O ile dom Mowszy, szumnie jak naówczas zatytułowany „austeryą“, imponował czeredzie otaczających go brudnych karczemek, starannem utrzymaniem i ozdobną powierzchownością, tak i on sam wyróżniał się od reszty izraelskiej hołoty uszlachetnioną postawą, delikatnem wzięciem i wykwintnym strojem. Czy to piątek czy świątek, Mowsza chodził zawsze w atłasowym kaftanie, sobolowym kołpaku, aksamitnej jarmułce srebrem haftowanej, czystej bieliźnie i kształtnem obuwiu. Nie sprawiał też odrazy jak jego oberwani współwyznawcy ani swoją osobą, ani też otoczeniem; jego bowiem połowica Leja, acz niepierwszej młodości, jednak piękna i wspaniała żydówka, dbała również o własną i dzieci powierzchowność. Słowem wszystko świeciło czystością i pewną wykwintnością w austeryi, aż do smacznego jadła i trunku, o czem mawiali arystokraci wołkowinieccy:

— Nie masz szczupaka, miodu, kordyału i gugli, jak u pana Mowszy (tytuł bowiem „pana“ był szczególną dystynkcyą respektu), ale już za to nie poborguje.

Nie borgował też wcale pan Mowsza, chyba wyjątkowym wybranym, rzetelnie należność oddającym. Ztąd też jego konsumencci składali się tylko ze znakomitszych wołkowińczanów.

Zkąd się tu wziął Mowsza na tej skromnej arenie spekulacyi? nikt nie umiał na to odpowiedzieć. Przybył ni ztąd ni zowąd przed dwudziestu laty, a znalazłszy lichą karczemkę jak wszystkie inne, na wdniejszem wprawdzie miejscu wprost kościółka, uprzedził współzawodników małem podniesieniem ceny, a bardziej zobowiązaniem się pobudowania onej wspaniałej austeryi, mającej się stać własnością dziedzica po latach dwudziestu. Jakoż wzniosł ów gmach pyszny, powyżej przez nas opisany, ku wielkiej zazdrości i mortyfikacyi brudnych współwyznawców.

Z tego wszystkiego aż nadto widocznem było, iż Mowsza musiał się gdzieś kręcić w wyższych sferach, pomiędzy panami, o czem tak czysta jego wymowa jak i cała powierzchowność świadczyły. Jakoż i teraz, pomimo niedostępności dróg do Wołkowiniec, zjawiała się u Mowszy od czasu do czasu przedniejsza szlachta; niekiedy i pankowie tajemniczo tu zaglądali, a coś z nim pokonferowawszy, precz odjeżdżali.

Innym razem Mowsza, zdawszy rządy domu w wierne ręce Lei, znikał gdzieś nie wiadomo gdzie, na czas pewien i całemi miesiącami bez wieści przepadał. Zdarzało się to szczególniej od zeszłej jesieni. Od onego czasu częściej się wydalał, a i jakieś tajemnicze osobistości gęściej się u niego zjawiały.

Opisywanego ranku, kiedy cały szereg wołkowinieckich karczem przystrajał się świątecznie, a jak widzieliśmy i austerya naśladowała dobry przykład,—porządkowaniu i upiększaniu siedziby przewodniczyła wspaniała Lea i jej starsza córka Rachela. Ta ostatnia od rana już przystrojona starannie, ozdobiła piękną szyję perłami, a różowe uszka ciężkiemi brylantowemi kolcami. Rozumie się, iż żadna z gospodyń nie tknęła czarnej roboty, wykonywanej przez wołkowinieckich *goimów*, a same ograniczały się na wydawaniu rozkazów.

Gdy w tem zakołatano jakimś szczególnym, jakby umówionym sposobem do tylnej bramy domostwa, która ze stajen, znajdujących się z przeciwnej strony, wprost do gęstego lasu wychodziła. Na odgłos kołatania Leja pospieszyła w głąb sieni.

— Kto tam? — spytała półgłosem.

— Otwórz — odpowiedział rozkazująco gromki głos męzki.

Leja jeden z licznych kluczy wiszących jej u pasa pokilkakroć obróciła w zamku. Po przeciągłym i długim zgrzycie łatwo można było poznać, że zamek był nielada mocny.

Wrota się otwarły szeroko, a przez nie na dwukołowej biedce wtoczył się do sieni sam Mowsza, opylony i zabłocony. Zamiast powitać żonę, jął niespokojnie a żwawo wydawać rozkazy.

— Dać mi się umyć i przebrać; obie stancye od tyłu wyprzątnąć; w tej większej żeby była czysta pościel; ogień rozniecić, bo poranek chłodny; zamknąć wrota główne, niech tu nikt nie wchodzi.... nie mają wiedzieć, kto u mnie zaraz będzie.... Posłać po pana Hurę, niech tu przyjdzie ze starszyzną wołkowiniecką.... powiedzieć mu, że pilna sprawa; wrota te zamknij i klucz mi oddaj!..

Wszystko to co wyżej, wymówione było tonem urywanym a imponującym. Jakoż Leja jęła się rychło wypełnienia rozkazów.

Podróżny tymczasem sam odprzągł żwawego mierzynka, otarł z niego pot wiechciami słomy i przykrywszy derą, u żłobu przywiązał. Potem wszedł do jednej izdebki, a po chwili wyszedł z niej wyświeżony, w bogatym kaftanie, haftowanej jarmułce, a tak starannie przybrany, iż nie poznałbyś, iż to był ten sam zjajany podróżny, kurzem i błotem okryty. Przechadzając się po stajni, spoglądał niecierpliwie na drzwi tylne, jakby ztamtąd kogoś oczekiwał. Co chwila szeptał:

— Ciekawym, który też rychlej przybędzie?

Niedługo czekał, gdyż nagle dało się słyszeć lekkie wprawdzie i nieśmiałe kołatanie za wrotami.

— Kto tam? — spytał półgłosem żyd.

— „Bar“.... — wyszeptał głos stłumiony za bramą, akcentując ten wyraz, jakby był hasłem umówionem.

Żyd spiesznie uchylił wrota przed dwoma jezdnymi, a wpuściwszy ich do wnętrza, spiesznie je zaryglował.

* * *

czone są wszystkie ludy z Monarchią i państwem. W dobrej i złej doli dowiodły ludy austryackie, że losy Dynastyi uważają za własne, że gdy idzie o Dynastyę i wspólny interes państwa, tam znikają jakby za dotknięciem różczki czarodziejskiej wszystkie swary polityczne i różnice przekonań. Przywiązanie do Dynastyi i miłość dla Najwspanialszego Monarchy wryła się głęboko w serca wszystkich Jego ludów, to też każda podróż cesarska jest nowym tej miłości dowodem i nowym tryumfem dynastycznej i państwowej idei.

Sprawy krajowe.

(*Towarzystwo pedagogiczne*).

II.

(*L.*) We wrześniu r. z. urządzona została w Przemyślu wystawa rolniczo-przemysłowa, w której Zarząd wziął udział z wydawnictwami swoimi, reprezentującemi poważny szereg 124 publikacyj, treści naukowej i pedagogicznej. W r. z. rozdał Zarząd 300 złr. zapomóg koleżeńskich, a mianowicie 6 nauczycielom ludowym i 5 wdowom po nauczycielach ludowych. Fundusz Towarzystwa otrzymał niespodziewany i znaczny zasiłek od banku czeskiego *Slavia*, którego dyrekcya dwukrotnie po 100 złr. ofiarowała na pomnożenie funduszu obrotowego. Pomoc ta materyalna tem cenniejszą się staje, że zawiera także moralne uznanie doniosłości prac Towarzystwa pedag. przez naszych pobratymców w Czechach. Jakoż stosownie do uchwały ostatniego walnego zgromadzenia starał się zarząd nawiązać bliższe stosunki ze sferami naukowemi i pedagogicznemi w Czechach, dążąc do pożądanej literackiej wzajemności. Tak zwany *Ustrzedni spolek jednot uczitelskich* utrzymuje z zarządem korespondencyę i przysłał wszystkie swoje publikacye w zamian za publikacye nasze.

W organizącyi Towarzystwa zaszła w r. z. pewna ważna i bardzo upragniona zmiana Nauczyciele szkół średnich i wyższych lwowskich, którzy po większej części dotychczas nie brali bezpośredniego udziału w pracach Towarzystwa i nielicznie doń należeli, powzięli z początku b. r. zamiar zawiązania osobnego *Kółka nauczycieli szkół wyższych*. Myśl ta przyjęła się szczęśliwie, a przeszło 100 nauczycieli wyższych naukowych zakładów lwowskich wstąpiło do tego Kółka. Ponieważ zaś nauczyciele tej samej kategoryi w innych miastach kraju naszego, zachęceni przykładem kolegów lwowskich, objawili również chęć wstąpienia do Towarzystwa pedagogicznego, przeto uważał zarząd główny za rzecz właściwą, utworzyć w Towarzystwie pedagogicznem osobną sekcyę krajową nauczycieli szkół wyższych, sądząc, że tym sposobem znakomicie podniesie powagę i znaczenie Towarzystwa i w tym celu zostanie przedłożony walnemu zgromadzeniu właściwy dodatek do statutu Towarzystwa pedagogicznego. Liczba oddziałów Towarzystwa powiększyła się o jeden, albowiem rozwiązany przed trzema laty oddział nowotarski na nowo się w b. r. ukonstytuował; natomiast kilka innych oddziałów było zupełnie nieczynnych, tak że zarząd będzie musiał przedsięwziąć zupełną ich reorganizacyę, zwłaszcza, że oddziały te nie nadsyłają do zarządu przepisanych statutem wkładek.

Dział zaliczkowy w Towarzystwie został faktycznie zniesiony, albowiem obydwa oddziały najzasobniejsze, t. j. oddział lwowski i krakowski postanowiły dział zaliczkowy zwinąć. Inne zarządy oddziałowe, nie rozporządzające znaczniejszemi funduszami, nie mogły w myśl obowiązującego regulaminu działu tego otworzyć. Natomiast przychodzą zarządy oddziałowe i zarząd główny kolegom w pomoc przez udzielanie zapomóg bezzwrotnych.

Ostatnie walne zgromadzenie uchwaliło zmianę statutu, dążącą do rozszerzenia działalności Towarzystwa naszego na Szląsk austryacki, a Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło ten dodatek do statutu. Zarząd główny przystąpił zatem w grudniu r. z. do zawiązania oddziału na Szląsku z siedzibą zarządu w Cieszynie, otrzymawszy poprzednio deklaracye od kilkudziesięciu nauczycieli i obywateli szląskich, że sobie życzą do Towarzystwa pedag. przystąpić. Wybrany też został na zjeździe w Cieszynie prowizoryczny zarząd, który jednakże nie mógł rozpocząć swoich czynności, albowiem starostwo cieszyńskie nie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości statutów przedłożonych i zażądało pewnych dodatkowych zmian w statucie. Zarząd wniósł w tej sprawie ponowne przedstawienie do wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych, a referent zarządu przedstawi cały przebieg tej sprawy na walnem zgromadzeniu.

We wrześniu r. b. przypada jubileusz 200-letni odsieczy wiedeńskiej przez króla Jana Sobieskiego. Cały kraj żywy bierze udział w uczczeniu tego wiekopomnego faktu dziejowego. Idąc za przykładem komisyi edukacyjnej, która przed stoma laty z urzędu zarządziła uroczystości szkolne w całem państwie z powodu stuletniego jubileuszu odsieczy wiedeńskiej, postanowił zarząd inicyować urządzenie uroczystości szkolnych w całym kraju w dzień 12 września. W tym celu ułożył zarząd program tych uroczystości, i odniósł się do Rady szkolnej krajowej z prośbą, ażeby dzień 12 września wolny był od lekcyj szkolnych i ażeby w dniu tym we wszystkich szkołach kraju naszego odbyć się mogły stosowne uroczystości szkolne. Wydał też zarząd w r. b. trzy publikacye odnoszące się do tego wypadku dziejowego, a publikacye te znalazły powszechne uznanie. Komitet centralny jubileuszowy rozesłał do wszystkich gmin w kraju dzieło p. Lucyana Tatomira, w którem skrzętnie są zebrane wiadomości, dotyczące 106 miejscowości, łączących się w jakikolwiek sposób z pamięcią wielkiego bohatera-króla. Centralny komitet liczy bowiem na to, że w wielu z tych miejscowości powstaną tablice pamiątkowe celem utrwalenia pamięci króla Jana III, przyczem nauczyciele ludowi najsnadniej mogliby interweniować. Zarazem odniósł się centralny komitet jubileuszowy do zarządu z prośbą, ażeby Towarzystwo pedagogiczne zajęło się w całym kraju urządzeniem uroczystości szkolnych w dzień jubileuszowy, czego zarząd najchętniej się podjął.

W r. z. administracya wydawnictw Towarzystwa pedagogicznego bardzo żywą rozwinęła działalność; około 50.000 tomów opuściło prasę.

Macierz polska, która w b. r. rozpoczęła swoją działalność, udała się do Towarzystwa pedagogicznego o poparcie, a mianowicie w kierunku rozpowszechnienia swoich nakładów. Na propozycyę też zarządu mianowała *Macierz polska* licznych delegatów, głównie z grona nauczycieli szkół ludowych, poleconych jej przez zarząd główny. Delegaci ci zajmować się będą rozsprzedażą wydawnictw *Macierzy*, co im przysporzy pewnego skromnego dochodu obok moralnej satysfakcyi, że im daną została sposobność pełnienia tak zaszczytnej służby publicznej.

Sprawa wprowadzenia w życie instytucyi kolonij wakacyjnych już na zjeździe drohobyckim w r. 1880 uchwalona, dopiero w tym roku weszła na tor praktyczny. Uprzejmość oddziału czarnohorskiego Towarzystwa tatrzańskiego, który obowiązuje się dostarczyć bezinteresownie umieszczenia dla kolonij wakacyjnych w gospodzie swojej w Żabiu, umożliwi zarządowi utworzenie kolonii wakacyjnej dla słabowitych dzieci lwowskich.

Na wieść o śmierci ś. p. Józefa Szujskiego pospieszył zarząd wziąć udział w uroczystym obchodzie pogrzebowym. Deputacya zarządu z prezesem na czele złożyła na trumnie zmarłego wieszcza-historyka wieniec i wzięła udział w obchodzie pogrzebowym.

Z polecenia ostatniego walnego zgromadzenia zajął się zarząd energicznie zbieraniem składek na pomnik Mickiewicza w Krakowie, a wydany w tym celu przez zarząd okólnik nie pozostał bez skutku, albowiem zebrano na ten cel w r. z. poważną kwotę 600 złr. Zważywszy, że niektóre oddziały, mianowicie w latach poprzednich, bezpośrednio do komitetu pomnikowego odesłały swe datki, śmiało przypuścić można, że Towarzystwo kwotą około 1200 złr. przyczyniło się do wystawienia pomnika wielkiemu poecie.

Towarzystwo pedagogiczne liczyło w r. z. 41 oddziałów z 85 kółkami pedagogicznemi i 2697 członków. Fundusz obrotowy oddziałów wynosił 7.679 złr. 31 cnt.; ogólny majątek Towarzystwa łącznie z funduszami zarządu głównego (20.649 złr. 81 ct.) kwotę: 28.329 złr. 12 ct. Pożyczki udzielone przez zarządy oddziałowe przedstawiają cyfrę 3.956 złr. 8 ct., czyli $51^1/_2$ prc. funduszu obrotowego oddziałów.

KORESPONDENCYE

Berlin, 14 czerwca.

□ Ponieważ cesarz Wilhelm na dniu 11 t. m. noweli kościelnopolitycznej udzielił sankcyi królewskiej, przejrzałem dziś wieczorem z ciekawością najnowszy numer *Staatsanzeigera*, i przekonałem się, że publikacya urzędowa nowej ustawy nie nastąpiła jeszcze; można się więc spodziewać, że to nastąpi w poniedziałek. Nie pomogły tedy nic urągania *National Ztg.*, że nie można zazdrościć rządowi niemiłej sytuacyi, wśród której ma do monarchy wystosować prośbę o nadanie noweli sankcyi królewskiej; nie pomogły rady *Reichsboten*, zaciętego organu protestanckiego, aby rząd ustawę wykonywał tylko w tym razie, gdy Stolica Apostolska przyzna rządowi prawo zakładania *veto* przeciwko nominacyom proboszczów i administratorów. Pamiętny artykuł przybocznego organu księcia Bismarcka przeciwko postawie Kuryi był powszechnie przypisywany najbliższemu otoczeniu kanclerza, nawet *Kreuz Ztg.* oświadczyła, że po „lapidarnym stylu“ artykułu łatwo poznać jego autora; tymczasem doniosła nam *Norddeutsche Allgemeine Ztg.*, że kanclerz tak mocno jest cierpiącym, iż nie tylko bieżącemi sprawami zajmować się nie może, lecz nawet poufna korespondencya jego z ministrami ustać musiała. Ostremu artykułowi organu Bismarckowego odmówiono tedy wszelkiej doniosłości, zwłaszcza, że wczoraj *Norddeutsche* dowodziła, iż ów artykuł miał jedynie wywołać dyskusyę gazeciarską i wykazać, iż wymagania Stolicy Apostolskiej zbyt są wygórowane, aby rząd pruski miał je uwzględniać zupełnie. Spodziewaćby się tedy należało, że namiętna polemika, powstała z powodu owego artykułu między prasą katolicką a rządo

---

Obaj jezdni dziwnie jakoś wyglądali. Naprzód łatwo było poznać z ich całego wzięcia, że nieprzyzwyczajeni byli do tego rodzaju podróży, na starych bowiem i spokojnych podjezdkach siedzieli, jak to nazywano, „po łacinie“.... Pierwszy jeździec niemłody, pięćdziesiątkę z okładem liczyć musiał. Z twarzy jego wygolonej, papinkowatej, a rumianej możnaby wnosić, iż był białogłową przebraną w męzkie suknie. Drugi, także bez najmniejszego zarostu na twarzy, pooranej i pomarszczonej, zdawał się nieco starszy wiekiem od kompana. Całą powierzchownością zdradzał pospolite pochodzenie, a chociaż silny i muskularny, jednak na koniu siedział równie niezgrabnie. Obaj byli w jednaką służalczą barwę odziani.

— Ach mój Mowszo, zdaje się, że jeszcze krok jeden tej niegodziwej jazdy, a już byłoby po mnie, bo to od lat prawie czterdziestu.... kiedym przestał być wyrostkiem.... na koniu nie siedziałem; tak jestem złamany, że żadnego chyba we mnie członka całego.... Bogu Najwyższemu niech będzie chwała, że nas jeszcze salwował, bo to cud prawdziwy.... ale już dalej nie mogę.... nie mogę.... O! Boże zmiłuj się! — ozwał się pierwszy, jęcząc i stękając, a napróżno usiłował o własnych siłach z siodła się wydobyć.

— Niech jaśnie wielmożny pan pozwoli.... — rozpoczął żyd z uszanowaniem.

— A dajże pokój tym tytułom, jeszcze kto usłyszy — przerwał mu podróżny, niespokojny obejrzawszy się na wszystkie strony i wypuścił cugle z rąk białych a starannie pielęgnowanych, które wręcz zaprzeczały przybranemu przezeń stanowi.

Nie wyczekując na pozwolenie, żyd w silne ramiona pochwycił niewielką osobę przybyłego, a zdejmując z siodła jakby małe dziecko, na ziemi postawił. Zdjęty, to się wyginał, to tarł po krzyżach i kolanach ciągle jęcząc.

Tymczasem drugi podróżny, choć niezręcznie zsunął się z konia, ale odrazu mocno stanąwszy na nogi, jął odwiązywać tobołek przytroczony do siodła; co widząc pierwszy podróżny, rzekł:

— Proszęż cię *frater*, miej to puzderko na oku, żeby nie zginęło. Jakoś je dotąd Bóg strzegł, żeśmy je wychwycili z przed nosa królewczykom.... Oj! oj! — przerwał mowę stękaniem — już chyba ze mnie nic nie będzie, tak mnie zmogła ta niegodziwa podróż....

Mowsza, który go ciągle z wielkiem uszanowaniem podtrzymywał pod ramię, odparł:

— Niech jaśń... to jest proszę się położyć. Choć to pościel żydowska, ale czysta. Dam parę lampek starego miodu; izba wygrzana.... Wysmaruję gorzałką z octem i złe przejdzie, bo to jest ino niewczas i zmęczenie.

To mówiąc wprowadzał podróżnego do niewielkiej a schludnej izdebki, w której już ogień dobrze rozgorzał, a łóżko stało zasłane czyściutką bielizną.

Podróżny nie dał sobie powtarzać uprzejmych zaprosin gospodarza. Z powolnością dziecka pozwolił się rozebrać i złożyć na łożu. Skoro się wyciągnął z rozkoszą prawdziwą, jaką znużonemu sprawia wypoczynek, wnet się też i miodkiem usłużnego Mowszy posilił. Poczem jakby się odrodził, spokój, a nawet humor odzyskał:

— Frater — ozwał się do kompana — zasuń tabołek głęboko pod łoże, żeby go nie zwietrzyły te psubraty królewszczyki, a opatrzno dobrze pistolety i połóż mi pod poduszkę.

— Natychmiast illustrissime — odpowiedział kompan z rewerencyą.

— A bodaj cię z temi tytułami — ofuknął. Następnie zwrócił się do żyda:

— A zkądżeś to panie Mowsza wiedział, że ja tu dziś przybędę?

— Wszakże was od pięciu dni oczekuję.

— Stawiłbym się niezawodnie na termin, ale owoż fatalny zaszedł kazus. Kożuchowscy w Kożuchowie dali mi jakichś sześć chabet niegodziwych, które na pierwszem błocie pod Deraźnią zagrzęzły; zaczęliśmy z fratrem deliberować, jakby się tu z tej biedy wydobyć, czy zwołać ludzi wiejskich z wołmi, ażeby nas podbiczowali... Nie wiem w rzeczy samej, jakby się to tam skończyło, bo się na długo zaniosło, gdy w tem nadbiega jakiś żydowin, Bóg wie zkąd, na żwawej szkapie, oklep i powiada: „Salwujcie się waćpanowie jak możecie, bo królewczyki ztąd o małą godzinkę“... Że to teraz wszystkiego spodziać się można, myślę sobie żyd — uczciwszy twoje uszy panie Mowsza — może szpieg łowczego, mówię mu tedy: „Idź aść zkądeś przyszedł, my się salwować przed nikim nie potrzebujemy“. On zaś upiera się przy swojem, a prawi: „Nie traćcie waćpanowie czasu i ratujcie się rychło póki czas“. A na ucho mi szepcze nasze hasło „B a r“. Myślę sobie, to już przyjaciel kiedy zna hasło i pytam nie bez obawy. „A jakże się mam salwować?“. Zaraz mi tedy ów żydowin wszystko mądrze ukartował Wsadził mnie na forytarskiego konia, fratra na drugiego orczykowego, który także szedł okulbaczony w zaprzęgu, Kożuchowskim dwom, którzy mi służyli za stangreta i forysia kazał manowcami zmykać do dom. Że ja na zapas miewam ze sobą rozmaite stroje, przebraliśmy się z fratrem jako nas widzisz. Zabraliśmy ważne papiery i pieniądze w tobołek i przeprowadzeni przez onego żydka, dostaliśmy się do przyległego lasu, do budki gajowego księcia Czartoryskiego z Międzyborszczyzny. Tam również natrafiliśmy na poczciwego człeka. Ów leśnik wziąwszy nasze konie między inne, które tam miał przy swoim żłobie, nas wpakował do jakowegoś wilczego dołu i dawszy nam na wszelki wypadek parę flasz wódki i coś tam prowizyj, przysypał suchemi gałęziami. Mieliśmy się nie ruszać, aż powtórnie on żydowin zawiadomi nas, że już królewczyki precz odeszli Łatwo sobie waść wyobrazisz, jako nam tam było w tej jamie. Zaledwie mała godzinka upłynęła, usłyszeliśmy tumult zbrojnych przybywających, a pomiędzy nimi wyraźny głos naszego rzekomego wybawcy, a w rzeczy samej zdrajcy, jak mi się wtedy wydało. Już mieniąc się być zdradzonym chwyciłem za pistolety. Chciałem wyskoczyć z nory i drogo mój żywot sprzedać, ale roztropny frater powstrzymał mnie przekładając, iż *nec Hercules contra plures*, a nadto doradzał jako jedyny zbawienny środek w tej rozpaczliwej alternatywie poddać się Bogu, a rozpocząwszy ze skruchą antyfonę *Sub Tuum praesidium confugimus*, wlał we mnie otuchę i wzbudził grzesznie upadającą ufność w miłosierdzie boskie. Powiem waszmości, że mało pięćdziesiąt razy słyszałem ich głosy i stąpania. Parę razy nawet gałęzie potrącone ich nogami poruszyły się nam nad głową, a my obok tych srogich lwów, przy łasce bożej, siedzieliśmy w onej jamie jako nowi Daniele. Skostnieliśmy od zimna i trwogi, całą noc tam przesiedziawszy, bo to tałałajstwo rozeszło się kiedy zaledwie świtać zaczynało. Dopiero wtedy leśnik wziął nas do chaty. Tam przekonaliśmy się o gorliwości poszukiwań królewczyków i jak ważną byliśmy dla nich zdobyczą. Biednemu leśnikowi rozwalili komin, porozrzucali stożki z sianem i zbożem, rozkopali piwnicę, porąbali ściany, przypuszczając, iż mogły być podwójne. Dopiero na drugi dzień po naszem wyswobodzeniu, zjawił się on nieznany, poczciwy żydowin — wybawiciel — zawiadamiając, iż królewczyki pociągnęli ku Dunajowcom, nam zaś powiadał: „Jedźcie teraz swobodnie waćpanowie dokąd zamierzaliście, już tak rychło królewczyków nie spotkacie“. Dowiedziałem się również od niego, iż ci zacni rycerze w poszukiwaniu papierów moją kolasę porąbali na wióry i i porzucili na miejscu.*) Wiele mi tam kosztownych rzeczy zabrali, których ze sobą unieść nie mogłem. To tam ich zresztą złodziejskie rzemiosło, temu się nie dziwię, gdyż są wierni siepacze zacnego swego przewódcy pana stolnika**). Otóż masz waść rzetelną relacyę moich przygód — zakończył opowiadanie podróżny, leżąc na miękkiem łożu i posilając się starym miodkiem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Piotr Jaxa Bykowski

*) Wszystko autentyczne. (*Przyp. aut*).
**) Stolnikiem zwali konfederaci króla Stanisława Poniatowskiego. (*Przyp. autora*).

wą i zachowawczą, nie będzie miała niemiłych następstw.

Kiedy ustawa kościelna niebawem w życie wejdzie, dużo a prawie wszystko zawisło od sposobu, w jaki minister oświaty zrobi użytek z odnośnych praw jakie mu przysługują. Wiadomo, że prawie wszyscy młodzi księża potrzebować będą dyspensy ministeryalnej, ponieważ studya teologiczne odbyli za granicą lub, chociaż słuchali teologii na uniwersytecie niemieckim, nie uczęszczali jednak na wykłady literatury i historyi niemieckiej. Przeszłoroczna ustawa kościelna zarządziła, że zasady, podług których dyspensa ma być udzielaną, powinny być ułożone za porozumieniem się całego ministerstwa. Nie było dotąd słychać, aby temu przepisowi stało się już zadość, powinno to jednak niebawem nastąpić, gdyż pierwej ustawa w życie wejść nie może. Wszystkie stronnictwa zgadzają się w tem, że minister zrazu przynajmniej winien udzielić dyspensy w szerokich rozmiarach, a pan Gossler może to uczynić tembardziej, że głównie chodzi tylko o braki powyżej wspomniane. Mimo to obawiać się można, że pewna kategorya księży będzie wykluczoną z dobrodziejstwa ustawy t. j. ci, którzy odbyli studya swoje w zakładach zostających pod zarządem jezuitów. Trudno pojąć, do jakiego stopnia liczne stronnictwo protestanckie opanowane jest jezuitofobią, chociaż n. p. obecny biskup trewirski, ks. Korum, także jest uczniem jezuitów a rząd wcale z niego jest zadowolony. Niedawno umieściły lipskie *Grenzboten*, pismo zostające w związku z pruskiemi kołami rządowemi, artykuł przeciwko rzymskiemu *Collegium Romanum*, artykuł opiewający, że żadne państwo w zgodzie żyć nie może z „patronami i wychowańcami" tego zakładu. Jak wiemy, Falk zakazał kiedyś słuchać teologii na uniwersytecie w Insbrucku. Chociaż minister Gossler znacznie różni się w zapatrywaniach swoich od Falka, to obawiam się jednak, że nie jest zupełnie wolny od uprzedzeń przeciwko Towarzystwu Jezusowemu. Zresztą bliska przyszłość okaże, jakie ministerstwo pruskie pod tym względem zajmie stanowisko; względy na liberalną opinię ciągle jeszcze wielką tu odgrywają rolę.

Sejm czeski.

(7 *posiedzenie*).

Praga czeska, 14 lipca.

○ Książę Marszałek zagaja posiedzenie o godz. 11 minut 20.

Rozdano sprawozdania komisyi, dotyczące wsparcia budowy czeskiej kolei transwersalnej z zasobów krajowych, dalej petycyi inżynierów o przyznanie im głosu wyborczego i t. d. Nadeszły petycye czeskiej spółki teatralnej o subwencyę na wybudowanie drugiego teatru czeskiego, tudzież o przyjęcie kosztów opału i oświetlenia teatru czeskiego na koszt krajowy, gminy Zyżkowa o pozwolenie na pod wyższenie podatku czynszowego; komitetu dla zakładania wakacyjnych osad o subwencyę, stowarzyszenia nauczycieli „Budecz" o uporządkowanie pensyi nauczycieli itd.

Rozdano raport komisyi, dotyczący budżetu funduszu dla wyzwolenia gruntów; odnośny podatek, jak na rok bieżący, tak i na przyszły oznaczony na cztery i pół krajcarów.

Marszałek krajowy obwieszcza rezultat wyborów do niektórych komisyj sejmowych. Komisya dla spraw przynależności wybrała prezesem hr. Ferdynanda Chotka, wiceprezesem dr. Elgera (Niemca). Komisya dla spraw domu poprawy wybrała prezesem generała zakonu krzyżaków ks. Huspekę, wiceprezesem dra Zunterera (Niemca).

Książę Ferdynand Lobkowic otrzymuje urlop na miesiąc.

Następnie sejm przystąpił do wyboru dyrektorów krajowego banku hipotecznego. Wybrani z kuryi wielkich właścicieli hr. Zdenko Thun i baron Hildprantdt; z kuryi miejskiej dr. Haase i dr. Hanke; z kuryi gmin wiejskich dr. Grünwald i dr. Trojan (Czesi).

Wczoraj nowy wydział krajowy rozpoczął urzędowanie swe. Książę Lobkowic w gorących słowach dziękował byłym członkom wydziału, mianowicie p. Schmeykalowi, za wzorowe sprawowanie urzędu i ponownie przyrzekł zupełną bezstronność. Zastępcą swym w wydziale krajowym książę-marszałek zamianował p. Zeithammera. Podobno książę Lobkowic zamierza złożyć mandat poselski, aby wyłącznie poświęcić się pracom w wydziale krajowym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Madagaskar i kanał suezki).

Wpływowe angielskie czasopisma tygodniowe poświęcają sprawie kanału suezkiego i nieporozumieniu z Francyą, z powodu wypadku w Tamatawe, wyczerpujące artykuły. Podnoszą przytem konieczność współczesnego traktowania obu tych kwestyj, gdyż obie mniej więcej wpłynąć muszą na układ stosunków w przyszłości pomiędzy Anglią i Francyą.

W sprawie kanału suezkiego tylko *Spectator* oddaje pochwały polityce Gladstona, gdyż pomimo, że prywatni przedsiębiorcy żeglugi nie uzyskali zbyt pomyślnych warunków, to jednak narodowe interesa angielskie dostatecznie są zastrzeżone. Gladstone, według *Spectatora*, zrobił w obecnych warunkach, co tylko było w jego mocy. *Saturday Review* chwali zasadę umowy, poczytując ją za dalszy ciąg usiłowań i planów Beaconsfielda, gani jednak szczegółowe postanowienia i ostrzega Lessepsa, żeby nie głosił bezpodstawnie, iż może jeszcze zdobyć się samodzielnie na wybudowanie i drugiego kanału, bez udziału Anglii, gdyż Lesseps nie mógłby bez przychylnej opinii Anglii u kedywa zrobić ani jednego kroku. Umowa ta nie jest bynajmniej obustronną, ale jest po prostu niezwykłym podarunkiem Anglii dla Lessepsa. *Economist* uważa proponowaną ugodę za tak jednostronną, iż zdaje się mu, że gabinet angielski miał jakieś tajne pobudki przyjęcia tej ugody, które może będą przekonywającemi, skoro zostaną publicznie ogłoszone. Poczytuje zresztą „interes" ten zarówno z politycznego jak finansowego punktu widzenia za tak zły, że każdy, nieznający tajemnic gabinetu, musi być przeciwnikiem projektu. Następnie przechodzi *Economist* do krytyki szczegółów w ugodzie pod względem politycznym i finansowym i nie znajduje innego usprawiedliwienia dla p. Gladstone'a, jak zaznaczone wyżej a nieznane ogółowi pobudki. Zamyka swój pogląd oświadczeniem, że nie można się spodziewać, ani tembardziej życzyć, żeby parlament ugodę taką zatwierdził. *Statist* wypowiada otwarcie swe zdanie: „Polityczną kontrolę kanału odrzucono z ostentacyjną obojętnością, a ze stanowiska finansowego ugoda ta jest bezwarunkowem poddaniem się Anglii p. Lessepsowi. Ustępstwa jego dla Anglii są niezmiernie złudne, gdy jednocześnie nasze koncesye mają doniosłą wartość. Cały ten projekt jest aż do śmieszności stronniczym".

Czasopisma codzienne uderzają na Childersa, który w odpowiedzi na pytania w parlamencie, rzekł, że Lesseps posiada niewątpliwie wyłączny przywilej. Powiedzenie to, mniemają, robi Lessepsa panem sytuacyi i pozwala mu odrzucić każdy projekt nie po jego myśli. Dzienniki powołują się na orzeczenie prawników angielskich, którzy zakwestyonowali wyłączność przywileju. Orzeczenie to powtórzyliśmy przed tygodniem za dziennikami angielskiemi.

W sprawie zawikłań na Madagaskarze, wyraża *Spectator* nadzieję, iż rząd francuski uzna konieczność usprawiedliwienia się, skoro zostaną podane rzeczywiste fakta, jakkolwiek dodaje, żaden rząd nie wyraża chętnie nagany dla swoich organów wykonawczych. Uderza potem na ton oświadczeń parlamentarnych i mówi: „Ani Anglia, ani Francya nie pragną wojny i nie jest to bynajmniej patryotycznem lub roztropnem, utrudniać rządowi francuskiemu usprawiedliwienie przez mowy wyzywające. Niepodobna bronić wydalenia sekretarza Packenhama, któremu admirał francuski kazał wyjechać, ale też bezpodstawną wydaje się nam sprawa misyonarza Shaw, ponieważ misyonarze dopuszczają się często kroków nieroztropnych". *Saturday Review* mniema natomiast, że sprawa ta jest o wiele groźniejszą, że Francuzi od pewnego czasu szukają z rozmysłem okazyi do zatargu z Anglią i w tem właśnie widzi zły prognostyk. „Jeżeli bowiem jaki naród okazuje takie skłonności, to spór wzmaga się niesłychanie i szybko przeobraża się w wojnę. Oczywiście nie życzymy sobie, żeby do tego stopnia spór ten urósł, byłoby wszelako lekkomyślnością zamykać oczy na istnienie rzeczywistego niebezpieczeństwa. W Anglii, skoro raz objawi się duch wojowniczy, jak to obecnie ma miejsce, wówczas najdrobniejszy wypadek wywołać może najgroźniejsze następstwa. Najskuteczniejszym środkiem do zapobieżenia złemu byłoby, gdyby Anglia stanowczo i z godnością ogłosiła cele swej polityki i oświadczyła, że nie pozwalamy na żadną zagraniczną interwencyę w pewnych określonych granicach. W takim razie wiedziałby świat, że usiłowanie pewnej okupacyi, znaczy tyle co wojna. Nie możemy naturalnie nakazać Francuzom, żeby nie rozpoczynali z nami zatargów, ale im energicznej oświadczymy czego chcemy, a czego nie zniesiemy, tem prędzej prawdopodobnie odbierzemy im chęć szukania zatargu."

KRONIKA

— **Najd. Arcyks. Albrecht** przybył w sobotę na krótki pobyt do Karlsbadu.

— **Na wystawę elektryczną,** która w tym roku odbyć się ma w Wiedniu, zapowiedziało się dotychczas 570 wystawców. Ogromna rotunda w Praterze już teraz okazuje się za szczupłą na pomieszczenie wszystkich okazów.

— **Pożar** w piątek, jak już wiadomo z depeszy, zniszczył prawie do szczętu miasteczko Lipto-Szt.-Miklos, oraz sąsiednią mu wieś Verbiczę. Strata jest bardzo znaczna. — W Tyflisie pożar zniszczył archiwa, przytulisko sierot, oraz gmach zarządu miasta. — Późniejsze doniesienia o pożarze w Lipto-Szt.-Miklos i Verbiczy zawierają następujące szczegóły: Ogień wybuchł o godzinie 11 przed południem w Verbiczy, gdzie domy po największej części są drewniane ze słomianemi dachami. Przy gwałtownym wichrze w kilka minut cała wieś stała w płomieniach, a iskry unosił wiatr aż do Lipto-Szt.-Miklos, które również w krótkim czasie paliło się całe. Po upływie pięciu godzin z Verbiczy pozostały tylko zgliszcza, zaś w Lipto-Szt.-Miklos ocalało zaledwie 30 domów. Zgorzały tu między innemi kościół z plebanią, szkoła, budynek sądowy, kasa oszczędności i cztery fabryki. Wiele osób, a między niemi burmistrza Kerna oraz wiele małych dzieci, znaleziono w zgliszczach nieżywych i spalonych na węgiel; przeszło 30 dotąd nie odszukano. Mieszkańcy Verbiczy, w liczbie 1.700, utraciwszy całe swe mienie, znajdują się w największej nędzy, gdyż ani jeden z pomiędzy nich nie był asekurowany. — Ostatni telegram z Lipto-Szt.-Miklos donosi: „Z ofiar strasznej pożogi pochowano w sobotę ośm, których zwłoki wydobyto z pod gruzów. Braknie jeszcze około 20 osób. Obie pogorzałe miejscowości przedstawiają straszny widok. Z wyjątkiem krótkiego szeregu domów w pobliżu dworca, całe miasto jest jedną kupą gruzów. Nowo zbudowany gmach kasy oszczędności zawalił się podczas pożaru ze strasznym łoskotem. Z dymem poszedł kościół reformowany, klasztor, fabryka skór i wiele innych zakładów przemysłowych. Pożar dla tego przybrał był takie rozmiary, iż brakło zarówno straży jak i rekwizytów do gaszenia ognia."

— **Zjazd malarzy** niemieckich odbędzie się w dniach 29—31 sierpnia b. r. w Monachium, w połączeniu z wystawą fachową.

— **Wychodźtwo** z Włoch do Ameryki trwa ciągle. Według depeszy z Udine świeżo znowu 200 osób udało się z okolic tego miasta do La-Plata.

— **Testament hr. Chambord** — jak utrzymuje *Gaulois* — wskazuje hrabiego Paryża jako następcę tronu francuskiego i mianuje hrabinę Chambord wykonawczynią ostatniej jego woli. Nadto hrabia Paryża odziedziczy po księciu wszystkie zbiory artystyczne, papiery francuskiej rodziny Burbonów, oraz fundusze z których wypłacane być mają pensye starym sługom. Każdy z synów byłej księżnej Parmy otrzyma pięćdziesiąt tysięcy franków rocznej renty. Były król Neapolitański posiada w testamencie takiż sam legat, a wszyscy książęta należący do rodziny Burbonów otrzymają na pamiątkę jakiś przedmiot artystycznej lub archeologicznej wartości.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w nocy na piątek na dworcu w Wilnie. Prezes kolei Morszańsko-syzrańskiej generał rossyjski Zejme przez własną nieostrożność upadł pod pociąg, który zgruchotał mu obie nogi, poczem wkrótce nastąpiła śmierć nieszczęśliwego.

— **Wielkie wrażenie** sprawiło w Lincu samobójstwo prezydenta tamtejszej kasy oszczędności dr. Franciszka Ladinsera, który z powodu ciężkiej i nieuleczalnej choroby zastrzelił się w piątek. Dr. Ladinser liczył lat 78.

— **Podkop.** W więzieniu w Tomsku znowu w tych dniach aresztanci usiłowali uciec zapomocą podkopu, przed ukończeniem jednak przygotowań odkryto i udaremniono ich zamiar.

— **Usuwisko skalne** w miejscowości karynckiej Gröflhof pod Oberdrauburg zasypało kilka domów i zniszczyło tamę, którą po ostatnich powodziach Drawy wybudowano dla zasłonienia tej części doliny od wylewów.

— **W banku Rothschilda** w Wiedniu wykrył miano sprzeniewierzenia w sumie około 700.000 zł. Wiadomość ta jednak nie potwierdziła się jeszcze dotychczas.

— **Podczas strasznej burzy,** która parę dni temu srożyła się nad Krasnem Siołem pod Petersburgiem, gdzie rozłożony jest obóz kawaleryi rossyjskiej, uderzył piorun w jedną ze stajen. Wpadłszy samą krawędzią dachu, przebiegł całą długość budynku tego po żelaznych żłobach i zapaliwszy w mgnieniu oka znajdujące się w nich siano, raził wszystkie konie stojące u żłobów, tak, że wszystkie na całej linii padły nieruchome w jednej chwili. Niektóre wkrótce dźwignęły się rżąc i skacząc, szesnaście koni wszakże pozostało na miejscu bez życia, dwa zaś zostały ogłuszone. Po obejrzeniu koni zabitych skonstatowano kierunek iskry elektrycznej. Wszędzie szła ona od głowy grzbietem ku tylnym pęcinom i miejscami powypalała sierść w sposób widoczny.

— **Skarb.** Jak donosi *Russkij Kur.*, w Romanowo-Borysoglebsku, w gubernii jarosławskiej, pewna włościanka znalazła nad brzegiem Wołgi garnek z pieniędzmi, ważący przeszło półdziewięta funta. Garnek zakopany był w ziemi niegłęboko i zawierał znaczną ilość monet srebrnych z czasów Piotra W.

— **W Ameryce** po wielkich upałach nastały ulewne deszcze, które w kilku okręgach Stanów zachodnich Unii zrządziły wielką szkodę. Stan Missouri nawiedzony został pustoszącemi burzami.

— **Rekin pod Tryestem.** Magistrat miasta Tryestu w tych dniach podał do wiadomości kąpiących się w morzu, iż w przystani tamtejszej pojawił się duży rekin.

— **Eksplozya.** W Tripolis dnia 11 b. m. żołnierze tureccy zatrudnieni byli przewożeniem amunicyi. Nagle z niewiadomej przyczyny pękła jedna bomba, a odłamy jej zabiły dwunastu ludzi na miejscu, wielu zaś raniły. — W Berlinie przy *Linienstrasse* w piątek nastąpiła eksplozya benzyny w piwnicach kupca Mühsama i sprawiła niesłychane spustoszenie. Jeden z trzech robotników, którzy się właśnie znajdowali w piwnicy, rzucony został na odległość 100 stóp i spadł na dach sąsiedniego domku, z którego stoczył się nieprzytomny i okropnie pokaleczony na ziemię. Obaj jego towarzysze doznali mniej ciężkiego uszkodzenia. Wszystkie powały, drzwi i okna w domu popękały lub wysadzone zostały z zawias, a straż pożarna z wysileniem tylko zdołała stłumić pożar, który ogarnąć mógł cały magazyn i spowodować stokroć straszniejsze jeszcze nieszczęście.

— **Taniec w czasie deszczu.** Jeden z podróżnych bawiących w Japonii tak opisuje *Ame ga adori* czyli „taniec w czasie deszczu", będący obecnie najbardziej atrakcyjną rozrywką i widowiskiem zarazem, w kawiarniach Tokio. „Cztery cudne dziewczęta podnoszą się z miejsc i stają do tańca. Śliczne noszą one nazwiska: *Momotaro*, kwiat brzoskwini; *Coden*, woń kadzidła; *Kokumoza*, esencya cnoty; *Kuman*, marzenie poetyczne. Nic ponętniejszego i wdzięczniejszego od tych czterech *Geishas*. Trzymając wachlarze i parasole papierowe w ręku, przygotowują się do wykonania „tańca w czasie deszczu". Zaczyna się on od pantominy. Dziewczęta przygotowują się do wyjścia na ulice stolicy. Przyodziane są przepysznie. Podziwiają się wzajemnie wachlując się uroczo. O! niezawodnie zawrócą wszystkim głowy! Zaledwie wyszły, czarna, groźna chmura ukazuje się na niebie. Jakże są niespokojne! Otwierają parasole i tysiącznemi, pełnemi wdzięku grymasikami okazują, jak lękają się o swoje toalety. Wtem spada kilka kropel deszczu. Przyspieszają kroku, aby powrócić do domu. Zagrzmiało nagle. O! będzie straszna ulewa. Wtedy, w chwili, kiedy się tego wcale najmniej spodziewają, cztery śliczne tancerki zarzucają zwierzchnie zarzutki na głowę i uciekają co tylko sił starczy." Zakończenie to bawić ma najbardziej poważnych Japończyków.

— **Chlebów,** 14 lipca 1883. Od kilku dni bawi tu Najprzew. ks biskup krakowski, który przyjechał, by sakramentem małżeńskim połączyć hrabiankę Maryę Koziebrodzką z hrabią Kalikstem Ostroróg Gorzeńskim z WK Poznańskiego. Rodzice panny młodej trzymając się prastarego zwyczaju, chcieli by wesele jedynej ich córki odbyło się w domu, wśród wiejskiego zacisza. Było to wesele co się zowie, bo i o kmiotkach nie zapomniano. — Wyprawiono bowiem dla całej gminy Chlebów w dzień święta ruskiego Piotra i Pawła ucztę, która się rozpoczęła po solennem nabożeństwie w cerkwi, a na którą przybyło także dużo włościan ze wsi sąsiednich. Tłum więc był wielki, ale pomimo znacznej ilości przybyłych, uraczono wszystkich do syta, a młodzież hasała do woli przy ochoczej muzyce. W czasie tej uczty Panna młoda prosiła o błogosławieństwo swej gminy, a poczciwi włościanie błogosławili ją słowy ze serca płynącemi — bo też pod prostą siermięgą nie rzadko bije złote serce. Dziś rano odprawił ks. Biskup mszę św. w cerkwi przyozdobionej dywanami i wieńcami. Na mszy było wiele rodziu arystokratycznych przybyłych na wesele i wszyscy domowi. — Na czasowo umieszczonej fisharmonii na chórze cerkiewnym wykonała Pani. Helena Koziebrodzka mszę Bacha. O godzinie 6tej wieczorem zjechali się już wszyscy goście, tak z bliższego sąsiedztwa jak i z dalszych stron, a nawet z Podola i Wołynia. Rozpoczęła się ceremonia błogosławieństwa rodziców. Panna młoda wyglądała nader uroczo, a piękny ten obrzęd odbył się wśród ogólnego rozrzewnienia wszystkich obecnych. Po błogosławieństwie zaczęto się wybierać do cerkwi, gdy przed gankiem pojawiła się nagle cała kalwakata ludu wiejskiego. Najprzód widać było cztery woły w zaprzęgu, których rogi pozłótką i barwinkiem przybrano. Ciągnęły one wóz chłopski, na którem siedziało czterech parobczaków, trzymających na białym obrusie ogromny korowaj, przybrany również barwinkiem i pozłótką; po obu stronach wozu

szli chłopi i kobiety, niosąc w rękach kury, a na czele tej drużyny wystąpił miejscowy ruski proboszcz ksiądz Hankiewicz i w dłuższej przemowie ofiarował imieniem gminy ten korowaj Państwu młodym jako symbol dostatku i pomyślności. Po przemówieniu księdza odspiewano Mnohaja lita! W cerkwi przed carskiemi drzwiami przybrano ołtarz wspaniale, po obu jego stronach umieszczono herby państwa młodych otoczone wieńcami; od ulicy aż do cerkwi zrobiono altanę z gałęzi lipy, w której był miły chłód, pomimo że wieczorem dnia tego było 26 stop. Cel. O oznaczonej godzinie zaczęli zjeżdżać się we wspaniałych pojazdach goście weselni i w altanie oczekiwali na ks. Biskupa, który też niebawem przybył w asystencyi okolicznego duchowieństwa obu obrządków. W jednej chwili obecni utworzyli szpaler; ks. kanonik Ziołecki poprzedzając biskupa kropił święconą wodą, ks. Biskup żegnając ręką, błogosławił. Zgromadzenie tylu osób dostojnych przedstawiało widok rzeczywiście wspaniały. Toalety pań były przepyszne i kosztowne. Panowie wystąpili przeważnie w kontuszach, a jeden z nich miał na sobie strój dawnych ruskich bojarów. Po ślubie ks. Biskup miał piękną przemowę, w której odwołując się do błogosławieństwa ludu, jakie państwo młodzi otrzymali przez usta kapłana przy korowaju, powiedział, że wyrocznia ludu nie zawsze jest wyrocznią Boga, ale błogosławieństwo ludu jest zawsze i błogosławieństwem Boga.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

⁂ **Do Rady powiatowej** jasielskiej wybrani zostali z grupy większych posiadłości pp. Stanisław Kotarski, dotychczasowy prezes i właściciel dóbr, Antoni Lisowiecki, Stanisław Przyłęcki, Ludwin Dzianot i Franciszek hr. Mycielski, właściciele dóbr, Apolinary Przyłęcki, c. k. notaryusz i właściciel dóbr, Karol Rogawski, właściciel dóbr i Aleksander Golczewski, przełożony obszaru dworskiego. — Do Rady powiatowej sokalskiej przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości wybrany został p. Edgar Paszkudzki, właściciel dóbr.

⁂ **Przy budowie kolei** transwersalnej na Podgórzu pod Krakowem przed kilku dniami od pociągu roboczego, który wiózł ziemię, oderwały się w skutek niedostatecznego połączenia wagony od lokomotywy, a 7 z nich wykoleiwszy się, spadło z nasypu 6 metrów wysokiego. Z 30 robotników, jadących tym pociągiem, dwaj skutkiem tego ponieśli śmierć na miejscu, a dziesięciu doznało uszkodzenia, po największej części ciężkiego. Rannym udzielili pierwszej pomocy wezwani bezzwłocznie na miejsce wypadku lekarze, poczem odwieziono nieszczęśliwych do szpitala powszechnego w Krakowie. Przeciw winnym zaniedbania należytej ostrożności wytoczono dochodzenie sądowo-karne. — Na przestrzeni kolei Karola Ludwika Jezierna-Zborów przy pociągu roboczym ciężko uszkodzony został podczas odczepiania części wozów hamownik Antoni Tymczuk, rodem ze Lwowa, liczący lat 21. I w tym wypadku zarządzono dochodzenie sądowo-karne.

⁂ **Zwłoki kobiety** wydobyto z rzeki Pistynki, w powiecie kosowskim. Poznano w nich wdowę Annę Kaszewczuk z Szeszor, w tymże powiecie, która, cierpiąc od dłuższego czasu na nieuleczalną słabość, sama zapewne odebrała sobie życie przez utopienie się.

⁂ **Grady i nawalnice** znowu w ostatnich dniach ciężko dotknęły niektóre okolice kraju. I tak w trzech gminach powiatu borszczowskiego grad wielkości kurzego jaja zniszczył ziemiopłody na polach przeważnie włościańskich, a to do szczętu; w powiecie gródeckim klęską powodzi nawiedzona została gmina Domażyr, zaś gradobiciem około 25 gmin, z których najwięcej stosunkowo ucierpiała miejscowość Putiatycze, gdzie cały tegoroczny plon uległ zupełnemu zniszczeniu, oraz Lubień wielki Dobrzany i Małkowice, gdzie plony polne zniszczone zostały w trzech czwartych częściach. Znaczną też szkodę ponieśli skutkiem gradobicia rolnicy w jedenastu gminach powiatu jaworowskiego, szczególnie w Załużu, Jażowie starym, Olszanicy i Jaworowie, tu bowiem zostały do szczętu prawie zniszczone wszelkie zasiewy i znaczna część siana uniosła z łąk powódź, a rola została zamulona. Wreszcie klęską podobną nawiedzonych zostało 16 gmin powiatu łańcuckiego, szczególnie Albigowa, Wysoka i Gniewczyna, w których żyta przepadły całkiem, a inne rodzaje zboża w dwóch trzecich częściach. We wszystkich powyższych gminach zarządzono likwidacyę strat rolników, celem przyznania tymże opustu podatków.

Sobiesciana

Otrzymujemy następujące pismo: Dyrekcya jeneralna kolei Karola Ludwika zawiadomiła pod dniem 21 czerwca r. b. do l. 6901 Prezydenta miasta Krakowa, iż przedmioty, przeznaczone na krakowską wystawę zabytków z epoki króla Sobieskiego, od d. 1 sierpnia do końca października r. b na wszystkich liniach tejże kolei tak do Krakowa, jakoteż z Krakowa za darmo przewożone będą.

Przeprowadzenie jednak tego zezwolenia według zwyczaju, na kolejach przyjętego, nastąpić może tylko w drodze restytucyjnej, tj. zaliczona należytość za przywóz do Krakowa i wywóz z niego zwróconą będzie za okazaniem oryginalnego listu frachtowego przy powrocie przedmiotów do miejsca, w którem pierwotnie były oddane. Adres opiewać ma: „Do Prezydyum Magistratu w Krakowie" jako odbiorcy, a to samo Prezydyum odeśle przedmioty jako oddawca. Przesyłka nie może być obciążona żadnem pobraniem (*Nachnahme*.

Inne uboczne należytości, zwłaszcza za ubezpieczenie towaru, za odważanie przedmiotów nie będą zwracane.

Podając to rozporządzenie dyrekcyi jeneralnej kolei Karola Ludwika do publicznej wiadomości, komitet uprasza osoby, które na wystawę przedmioty przesłać zamierzają, o dodanie przy adresie słów: „na ręce Komitetu wystawy zabytków z epoki króla Jana Sobieskiego, funkcyonującego w kasie Oszczędności" i zawiadamia je, iż na żądanie przesyłającego już przy odebraniu przedmiotu za wydaniem oryginalnego listu frachtowego zwróci mu należytość, którą zaliczył przy oddaniu przedmiotu.

Jeneralna dyrekcya kolei Czerniowieckiej uwiadomiła prezydenta m. Krakowa dra Weigla, pismem z d. 4 lipca 1883 r. do l. 9990, iż począwszy od 1 sierpnia do końca października b. r. wszystkie przedmioty, przeznaczone na wystawę zabytków z epoki króla Sobieskiego na wszystkich liniach tej kolei w Austryi się znajdujących, tam i nazad będą mogły za darmo być przewożone. Przesyłki muszą być jednak adresowane do Prezydyum Magistratu w Krakowie i przez to samo Prezydyum oddane być do powrotu, po którym, za okazaniem oryginalnego listu frachtowego, nastąpi zwrot załączonych opłat.

Taką samą ulgę udzieliła dla powyższych przesyłek jeneralna dyrekcya pierwszej kolei węgiersko - galicyjskiej, pismem z d. 2 lipca b. r. do l. 7339, a to względem wszystkich linij tej kolei, tudzież kolei Naddniestrzańskiej, Tarnowsko - Leluchowskiej i kolei Arcyks. Albrechta, począwszy od d. 1go sierpnia do d. 15 listopada b. r.

Należytości uboczne, jakoto: asekuracyjne, składowe, itp nie będą zwracane, a przesyłki odnośne nie mogą być obciążone żadnem pobraniem (*Nachnahme.*)

Podając te dla wystawy naszej ważne ułatwienia do publicznej wiadomości, komitet wystawowy uprasza o dopisek przy adresie Prezydyum Magistratu: „na ręce komitetu wystawy zabytków z epoki króla Sobieskiego, funkcyonującego w nowym gmachu kasy oszczędności w Krakowie.

Z komitetu wystawy zabytków z epoki króla Sobieskiego.

Kraków, d. 6 lipca 1883.

W zastępstwie
Dr. Zoll.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Bank Rolniczy** we Lwowie uchwalił stanowczo założyć magazyny zbożowe w Jarosławiu. Nieobojętną będzie ta wiadomość dla obywateli ziemskich nietylko okolicy Jarosławskiej i urodzajnej ziemi Bełzkiej, lecz dla wszystkich producentów zboża w kraju i członków Banku Rolniczego. Młoda ta instytucya coraz silniejsze zdobywa sobie stanowisko, pomimo niezliczonych trudności, na jakie handel zbożowy w kraju naszym jest narażony. Okoliczność, że Bank Rolniczy mieć będzie własny swój magazyn w Jarosławiu, ułatwi zbyt produktów wszystkim członkom banku i usunie zarazem ostatecznie wyzyskiwanie producenta przez kupca, z powodu nieuniknionego czasem spóźnienia odstawy — ułatwi odsyłkę zboża w porze dogodnej — ułatwi sprzedaż choćby mniejszej ilości jak cały wagon jednolitego produktu. Bank Rolniczy wiedzieć znów będzie, jakiego gatunku jest zboże jego komitenta, które sprzedaje, uniknie częstych przykrości z kupcami zagranicznymi i nie będzie zmuszony przyjmować wyroków obcych giełd zbożowych, które najczęściej na niekorzyść producenta wypadają. Ze Jarosław w danej chwili jest najstosowniejszem miejscem na składy zbożowe nie podlega dyskusyi. Jarosław przez położenie swe od dawien dawna był jednym z najgłówniejszych punktów handlowych w kraju. Za miesięcy kilka skoncentruje się tam zboże okolic nowych, t. j. Rawa, Bełz, Sokal. Gdy będą tam składy, pomnoży się podobnie jak w Podwołoczyskach zastęp kupców miejscowych i zagranicznych, którzy za towar okazany chętnie lepiej zapłacą, jak przy owych dotychczas praktykowanych terminowych sprzedażach „na niewidziane". Rada nadzorcza Banku Rolniczego wybrała w tym celu ściślejszy komitet, który wspólnie z dyrekcyą wszelkie wstępne czynności rozpoczął. Spodziewać się obecnie należy, iż właściciele ziemscy w całym kraju zabiegi i starania Banku Rolniczego jak najgorliwiej swym współudziałem poprą i że generalna dyrekcya kolei Arcyksięcia Karola Ludwika poczyni Bankowi Rolniczemu słuszne i konieczne ułatwienia, w sprawie założenia stosownego magazynu.

Kazimierz Rojowski
członek rady nadzorczej Banku Rolniczego.

Wiedeń, 17 lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.172 sztuk wołów, między temi galicyjskich 1.532, węgierskich 1.497, niemieckich 152. Od niepamiętnych czasów spęd bydła galicyjskiego jest tak liczny i liczniejszy niż węgierskiego. Ogólny przypęd o 547 mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był z początku ożywiony, w końcu ociężały, ceny o 50 ct. wyższe niż zeszłego tygodnia. Wszystko sprzedano: Płacono za woły galicyjskie po 60—62 zł., przedni towar po 63 do 63·50 zł.; za woły węgierskie po 58—61 zł., za towar przedni po 62 do 63·50 zł., za woły pastwiska po 55—59 zł.; za woły niemieckie po 61—65 zł.; za krowy po 55—60 zł., za buhaje po 53—56 zł.

OSTATNIA POCZTA

P. minister oświaty baron Conrad powrócił przedwczoraj do Wiednia. P. minister skarbu dr. Dunajewski uda się w ciągu bieżącego tygodnia na kilkunastodniowy pobyt do Ischl.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu czeskiego wniesiono przedłożenie o przyczynieniu się kraju do kosztów budowy czesko-morawskiej kolei transwersalnej.

W tych dniach berlińska *Nat. Ztg.* umieściła wstępny artykuł, w którym uczyniła porównanie pomiędzy politycznemi stosunkami w Austryi i Niemczech, przyczem stwierdziła, że w parlamentach obu państw zachodzi podobieństwo między konserwatywno - klerykalną większością w Berlinie, a „feudalno-słowiańską" w Wiedniu. Na artykuł ten odpowiada w ten sposób dzisiejsza *Nordd. Allg. Ztg.*: „Analogia taka zachodzi rzeczywiście, a przyczyny obecnych stosunków są w obu państwach jedne i te same, chociaż zupełnie różne od tych, które przytoczyła *Nat. Ztg.* Organ secesyonistów niemieckich pisze, że zjawisko to jest owocem reakcyjnych aspiracyj rządów, gdy tymczasem w rzeczywistości właściwej przyczyny szukać należy w liberalizmie niemieckim, który tak w Austryi jak w Niemczech i Prusiech odmówił rządowi swojego poparcia, lub też, co na jedno wychodzi, uczynił je zawisłem od warunku, aby rządy od systemu monarchicznego przeszły do panowania czysto parlamentarnego. Żądza opanowania, niemniej nieudolność liberalizmu niemieckiego zmusiły rządy tak w Austryi jak Niemczech i Prusiech do tego, iż w miejsce naturalnego poparcia, którego miały prawo spodziewać się od liberalizmu umiarkowanego i przestrzegającego granic konstytucyjnych, zwróciły się do innych stronnictw, szukając w nich poparcia. Kardynalnym błędem stronnictwa liberalnego jest to, iż sądziło, że potrafi zmusić rządy do swojej polityki. Złudzenia, pod których wpływem zdaje się liberalnym, że potrafią rządzić wielkiemi państwami według recepty swoich przewódców i swojemi większościami zastąpić rządy monarchiczne dynastyi, objawiają się w ustroju państwowym obu sąsiednich mocarstw jednemi i temi samemi chorobliwemi symptomatami. Nienasycona ambicya i nieudolność, cechujące politykę liberalną, postawiły tak w Austryi jak i w Niemczech jedne i te same programy. Recepty p. p. Herbsta, Stauffenberga, Bambergera i Forckenbecka niemniej artykuły wybitniejszych organów liberalnych nie ukrywały się z tem bynajmniej, że celem ich są rządy czysto-parlamentarne i że liberalni powinni mieć wyłącznie na oku zainaugurowanie takich rządów.

Austrya tymczasem tak samo jak państwo niemieckie i Prusy byłyby niemożliwe bez swoich dynastyj. Nie masz takiej większości parlamentarnej, któraby była w stanie je zastąpić. Początkiem zaś usunięcia dynastyi byłoby zaprowadzenie rządu parlamentarnego, obok którego monarcha zajmuje tylko dekoracyjne stanowisko i to dopóty tylko, dopóki zezwolą na to dzierżyciele władzy. Wobec rozstroju stronnictw w Niemczech i Austryi, gdzie najsilniejsze stronnictwa mogą liczyć zaledwie na 25 procent większości, jest właściwie bezpośrednie i czynne współdziałanie monarchy, nieodzownym warunkiem utrzymania w ruchu machiny państwowej i nadania jej tego punktu ciężkości, którego w żadnym razie nie potrafi znaleźć w zmieniających się i przypadkowych większościach. Dopóki liberalizm nie uzna tej prawdy i nie podda się jej, rządy będą zmuszone szukać w obozie przeciwnym sprzymierzeńców przeciw liberalnym eksperymentom".

Indépendance Bélge otrzymuje telegram własny z Petersburga (posłany pocztą do granicy) donoszący, że policya odkryła na Rygskim Prospekcie tajną drukarnię nihilistyczną. Aresztowano dwóch mężczyzn i kobietę. Skonfiskowano także pewną liczbę wydrukowanych proklamacyj.

Znaczna liczba agentów policyjnych w Moskwie i Odesie otrzymała rozkaz przygotowania się do drogi w celu udania się do Niżnego-Nowgorodu. Przyczyną tego rozkazu ma być spodziewany rychły wyjazd cara do wspomnianego miasta.

Prawitielstwiennyj Wiestnik ogłasza, że minister spraw wewnętrznych uznał za stosowne, dla ochronienia portów morza Czarnego od cholery, nakazać, aby statki podejrzanego pochodzenia przechodziły dwumiesięczną kwarantannę. Statki, posiadające papiery w porządku i przybywające z Konstantynopola i wybrzeżów Anatolii, również jak te, które odbyły kwarantannę w innych portach, poddane będą siedmiodniowej kwarantannie. Żadnemu statkowi nie wolno zawijać do innych portów jak tylko do Odessy, Berez-Teodozia i Batum.

W depeszy z Petersburga donoszą: Prezydent miasta Moskwy p. Cziczeryn protestuje w dzienniku Aksakowa *Ruś*, przeciw nieprzyjaznym insynuacyom Katkowa. „Instytucye liberalne, pisze p. Cziczeryn, które miałem na myśli, są to reformy cara Aleksandra II. Nieprzyjaciołmi są ci, którzy poniewierają tem wszystkiem, co drogie każdemu Rossyanowi, jak: sądy publiczne i administracya autonomiczna Jeżeli p. Katkow nie przestaje przekręcać znaczenia moich słów, to uważać to należy za manewr pewnej kategoryi pism, których charakteryzować nie potrzeba. Milczałbym pewnie, gdyby stanowisko moje nie nakazywało mi uwzględniać tej okoliczności, że cała pewna klasa czytelników daje ślepo wiarę wszystkiemu, co wydrukowane."

Donoszą równie ze stolicy Rossyi, że pogłoska o przejściu *Gołosu* na własność pewnego towarzystwa francuskiego, jest bezpodstawną.

Wiadomości o stanie zdrowia hrabiego Chambord są w ogólności pomyślniejsze niż w ubiegłym tygodniu. Według słów generała Charette, powtórzonych przez *Figaro*, hrabia Chambord schudł mocno, lica jego noszą na sobie ślady wielkiego znużenia, głos jest cokolwiek słabszy, ale w oku błyska życie, a wzrok jego nie jest wzrokiem człowieka konającego. Książę rozmawiał z gościem, którego dwa lata nie widział, prawie wesoło. Biuletyny lekarzy potwierdzają to znaczne polepszenie się stanu zdrowia dostojnego chorego.

Standard ogłasza depeszę z Hong-Kong z dnia 13 b. m. donoszącą, iż 3000 ludzi wojsk chińskich otrzymało rozkaz wyruszenia z Kantonu do Gamszan na granicy Tonkinu. W znacznej części tego ostatniego kraju panuje zupełna anarchia. Bandy maroderów przebiegają okolice bliskie miast. Pomimo, iż kilku z nich, schwytanych na gorącym uczynku zostało powieszonych przez Francuzów, nie przestają dawać dowodów wielkiej zuchwałości i odwagi. Co noc napadają na forpoczty kolumny ekspedycyjnej francuskiej. Nikt nie przypuszcza, aby ta ostatnia mogła coś stanowczego przedsięwziąć przed październikiem, a to z przyczyn klimatycznych.

W Irlandyi odbyły się w tych dniach demonstracye oranżystów, które obniżają wartość zwycięztwa Parnellistów w wyborze posła w Monaghan, w czem stronnictwo irlandzkie upatrywało pewną zmianę frontu lojalnej dotychczas ludności hrabstwa Ulster i przejście jej do zasad stronnictwa narodowego Na zgromadzeniach oranżystów protestanckich podnoszono energicznie protesta przeciw autonomii irlandzkiej i parlamentowi osobnemu. W portowem i tkackiem mieście Newry odbyli oranżyści procesyę, w której brało udział około 3000 osób i przyszło do krwawych starć z ludnością katolicką. Po ulicach stoczono formalne potyczki

wielu bardzo protestantów zraniono a jeden konstabl poległ od kuli.

Według depeszy aleksandryjskiej, najnowsze urzędowe doniesienia stwierdziły, że cholera rozszerza się w głąb kraju. W okolicy Kairu znajdują się już niebezpieczne wypadki cholery, wskutek czego rząd wysłał na miejsce naczelnika międzynarodowej sanitarnej komisyi dra. Hassan-baszę jako kierownika policyi zdrowia. W Menzaleh i Mansurah wzrosła liczba wypadków śmierci. W Damiecie zmniejszyła się. Stan zdrowia w Aleksandryi zadowalniający.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Lublana, 16 lipca. Wśród entuzyastycznych owacyj całej ludności Najj. Pan opuścił dzisiaj Lublanę, wyraziwszy poprzednio burmistrzowi Najwyższe zadowolenie, jakie wynosi z pobytu w stolicy krainskiej. W przejeździe przez północną część Krainy, wszędzie, nawet w najmniejszych wioskach, witały Monarchę jak najserdeczniej, tłumy ludności, które gromadziły się nawet z okolic najodleglejszych. W Menges przyjęcie było nadzwyczaj piękne. W Kamineku (Stein), który wspaniale był przystrojony, zwiedził Najj. Pan kościół farny, wysłuchał najłaskawiej przemówienia burmistrza, rozmawiał z reprezentantami gminy miejscowej i członkami stowarzyszenia weteranów, zwiedził zakład leczniczy i fabrykę prochu. Przed samem przybyciem do Krainburgu, powietrze nagle się zmieniło. Pomimo ulewnego deszczu i nader dżdżystego powietrza Najj. Pan jechał w otwartym powozie i wysiadał wszędzie, gdzie tylko miało się odbyć powitanie. W Krainburgu przygotowano wspaniałe przyjęcie. Monarcha przyjął zapewnienia wiernopoddańczości ze strony reprezentacyi miejskiej i wstąpił do tumu, gdzie przy akompaniamencie organów odśpiewano hymn ludowy. Po zwiedzeniu zakładu karnego dla kobiet w Begne (Viganu), przybył Monarcha o trzy kwadranse na piątą do Veldy, gdzie przy bramie tryumfalnej powitał Go komitet zajmujący się urządzaniem uroczystości. Najj. Pan zaszczycił przemówieniem kilku członków komitetu i szpalerem utworzonym z chłopców i dziewcząt przystrojonych w kostiumy narodowe, udał się do zamku. O godzinie 6 odbył się obiad dworski.

Praga, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Na dzisiejszem posiedzeniu klubu czeskiego poruczono dr. Riegerowi, aby postawił w sejmie wniosek o zmianę sejmowej ordynacyi wyborczej. Do przyszłego posiedzenia klubowego odroczono uchwałę nad wnioskiem hr. Clama, żądającym, aby w czeskich szkołach średnich uczono języków krajowych.

Paryż, 16 lipca. W Izbie deputowanych na zapytanie dep. Charmer, oświadczył ponownie minister spraw zagranicznych, że o wrzekomych zajściach w Tamatave, nie nadeszły dotychczas żadne bliższe szczegóły. Przesłane admirałowi Pierre instrukcye, polecają, aby jak najtroskliwiej czuwał nad tem, by nie dotknięto w niczem drażliwości Anglii. Niewyjaśnione dotychczas zajścia nie mogą zmienić stosunku Francyi do Anglii. Gdyby rzeczywiście zaszła ciężka pomyłka, rząd nie wahałby się ani chwili z daniem Anglii właściwego zadośćuczynienia.

Rzym, 16 lipca. Do *Agencyi Stefaniego* telegrafują z Rzymu, że ambasador Corti zwrócił uwagę W. Porty na fałszywe pogłoski obiegające o zamiarze nabycia przez Włochy Tripolisu. Ambasador zażądał wyśledzenia źródła tych pogłosek i formalnego zaprzeczenia im ze strony W. Porty.

Charków, 16 lipca. W nocy z soboty na niedzielę spalił się bazar, w którym znajdowały się liczne sklepy z towarami. Szkody są znaczne.

Londyn, 16 lipca. Do biura Reutera telegrafują z Kairu: W Bulak stanowiącym przedmieście Kairu, skonstatowano dwa wypadki słabości mającej wszelkie pozory cholery. W Wagsa umarło 6 osób na cholerę.

Velda, 17 lipca. Po objedzie odbyła się przejażdżka po jeziorze, pod przewodnictwem prezesa komitetu uroczystościowego barona Schwegel, który dawał potrzebne wyjaśnienia. Niebo zupełnie się w tym czasie wyjaśniło. Iluminacya, ognie sztuczne udały się wybornie. Oświetlenie wzgórz przedstawiało zachwycający widok. Monarcha raczył kilkakrotnie wyrazić Swoje zadowolenie, zwiedził kościół na wyspie, w którym krótką odmówił modlitwę. W czasie ogni sztucznych wielkie tłumy, około 20.000 ludzi okrążyły jezioro. Po powrocie Najj. Pana około trzy kwadranse na dziewiątą chór spiewaków krainskich „Sveta" odśpiewał kantatę; wszystkie wille przystrojone jak najwspanialej. Imponujące wrażenie robiło oświetlenie zamku. Uroczystość na jeziorze była godnem zamknięciem dni pobytu Monarchy w Krainie. Najj. Pan kilkakrotnie wyraził Najwyższe zadowolenie, z powodu tak pięknych i podniosłych uroczystości.

Petersburg, 17 lipca. (*Tel. pr.*) Według najnowszego rozporządzenia stan każdego pułku dragonów ma być jeszcze w tym roku powiększony z 515 na 701 koni. *Petersb. Wiedomosti*, omawiając artykuł *Nat. Ztg.* o kolejach galicyjskich, powiadają: Jest rzeczą jasną, że sojusz austro-niemiecki jest nietylko środkiem postrachu przeciw Rossyi i Francyi. Zadaniem Rossyi jest przedsięwziąć środki dla zabezpieczenia południowej i zachodniej granicy, aby nie być zaskoczoną przez zaczepny system austryacko-niemiecki. Głównem zadaniem Hurki będzie środki obronne Królestwa w ten sposób zorganizować, by zachodnie terytoryum nie mogło być łatwo zaczepione. *Pet. Wied.* sądzą, że Hurko, jakkolwiek występować będzie przeciw separatystycznym dążnościom Polaków, będzie jednak rozwój i prawa ludności raczej popierać, jak tamować bez potrzeby.

Rzym, 17 lipca. Papież ma udzielić dzisiaj posłowi Schlözerowi posłuchania pożegnalnego. Schlözer wyjeżdża we środę. *Moniteur de Rome* zaprzecza doniesieniu dzienników niemieckich, jakoby kilku kardynałów głosowało przeciw wysłaniu ostatniej noty watykańskiej.

Londyn, 17go lipca. Do *Biura Reutera* telegrafują z Kairu, że w kilku dzielnicach miasta wzmaga się cholera. W dzielnicy arabskiej cztery osób zapadło. z tych jedna umarła.

Oddziały kilku pułków angielskich udają się dnia 18 b. m. do Heluan, gdzie przygotowują obóz na wypadek, gdyby zadecydowano wycofanie wojsk angielskich z Kairu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 lipca 1883, godzina 1 min. 50. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 292 75, Akcye anglo-austr. 107·75, Akcye banku Union 113·30, Akcye kolei Karola Ludwika 292·10, Akcye kolei północnej 270·25, Akcye kolei południowej 157·10 Akcye kolei Alföld 169 75, Akcye kolei Elżbiety 325·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 109 60, Losy tureckie 24·70, Węgierska renta 88 65. Akcye banku zwiazkowego 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowe—·—, Rubel papierowy 1·16¾ Węgierskie losy 115·¾, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 15 lipca 1883, godzina 4 min. 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 16 lipca 1883, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 294·50, Anglo-Austr. 107·75, Unionbank 113·25, Kolej Karola Ludw. 292·75, Południowa 156·90, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 50— Rubel papierowy 1·17. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 16go lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 10·50 zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —· do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 34·75 do 35·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.50, do 10·53 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 15 — zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 190 75 m., żyto —·— m., spiritus 57.75, olej rzepakowy 66 50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·— fr., olej rzepakowy 82·25 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 3 min. 14 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 lipca 1883

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztuke. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	294	—	297	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	25	171	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	290	—	295	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	30	100	30
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	30	100	30
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l	86	50	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	70	98	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	60	101	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	55	99	55
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	56	5	67
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	15½	1	17½
100 marek niemieckich	58	20	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 12 lipca 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.70	78.85
luty-sierpień	78 70	78.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79 50	79.65
kwiecień-październik	79.50	79 65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	119 25	119.75
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr	135.25	135 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140 —	140.50
„ „ 1864 po 100 zł.	168. —	168.25
„ „ 1864 po 50 zł.	167.75	168.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.50	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.50	93 65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.10	99.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	107.—
Bukowiny	98.50	99.50
Galicyi	98 80	99 40
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.25	99.75
Węgier	100 40	100 80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.75	109.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	295.10	295 40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	865.—	8[illegible]0.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838.—	839.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	593 —	594.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	223 25	223 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2700 —	2705.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	295 50	296 —
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	169 —	169.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	327 50	327.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	156 50	157.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162 50	162.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	101.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.75	102 25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ „ „ po 5 proct.	99.25	99.75
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 80	102.—
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.50	102.50
Banku austro-węgiersk po 5 pr.	100.75	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.50	95 90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.40	93.70
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z 1881 po 4½ pr.	98.40	98 70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	99.40	99 80
z r. 1868	96.—	96 50
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 [illegible]	94.40	94.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170 50	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	106.—	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18 25	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 —	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	44 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.75	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63 50	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120.10
Paryż za 100 fr.	47.45.—	47.50 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69·—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9.50.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 16 lipca 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	75
„ „ „ w srebrze	79	65
Renta w złocie	99	10
5% austr. renta marcowa	93	45
Akcye banku wiedeńskiego	839	—
„ „ kredytowego	294	50
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	50

Przyjechali do Lwowa
dnia 17 lipca 1883.

Hotel Georgea

Pp. Książę H. Lubomirski z Bakończyc. P. hr. Pruszyński z Wołynia. L. hr. Węsierski z Poznania. A. hr. Stadnicka z Polski. K. Drohojowski z Czorsztyna. B. Bojanowski z Poznania. E. Zagórski z Kołodziejówki. H Kamil z Buczacza. A. Agopsowicz z Trofanówki. J. Agopsowicz z Kułaczkowic.

Hotel Angielski

Pp. R. Tuszowski z Polski. Z. Madejski z Stupnicy. A. Klanowski z Polski. F. Popiel z Tarnopola.

Hotel Europejski

Pp. S. Kownacki z Wołynia. S. Zwolski z Bryniec. K. Jaworski z Ostrowczyka.M Leitner z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. J. Dębicki z Kołomyi. E. Zwierzyna z Podjegradu. Ks. R. Niedźwiecki z Rawy ruskiej. Ks. Czyżewicz ze Złoczowa.

Hotel Krakowski

Pp. M. Falkowski z Głuchowa. E. Adamowski z Bukowiny. F. Wędrochowski z Bukowiny. M Miszczak z Rolowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 17 lipca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.00mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 12.7°C Psychrometr wilgotny + 11.7°C Prężność pary 9.6mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr E3. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 10 2°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 758.90mm

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 23.0°C.
Najniższa temp. w nocy 12.4°C.
Ilość opadu mierzonego o 7h. 11.9mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5

Dla 18 lipca

E. = + 5m 56,s2 Θ° = 7h 43m 33,s09

Zachód słońca 17 lipca 8h. 0m.,1., wschód o 16h. 11m.,5

Słońce będzie najwięcej w lipcu oddalone od ziemi dnia 3 lipca o 6h.

W lipcu nastąpi nów księżyca 4d 4h 39,m6 pierwsza kwadra 11d 21h 25,m 4; pełnia 19d 17h 7,m0 ostatnia kwadra 26d 13h 49,m 5.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 25d 2,h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 12d 4,h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały lipiec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą kompasy (zegary słoneczne) o ilość E. w prawdziwe południe.

16 lipca 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,25	730.8	729,3
Stan termometru suchego w st. Cels.	+21,6	+19,8	+11.4
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+15,5	+16.4	+10 8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	9,4	11,8	9.8
Wilgotność powietrza względna w %.	49	69	93
Stan nieba.	5	7	10
Kierunek wiatru.	wnw	—	n
Moc wiatru	2	—	4
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 17mm.9 deszcz i grad.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 23,7			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 13,1			

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 31499. (4732 2—3)

Wydział krajowy ogłasza konkurs na jedno dożywotnie wsparcie z fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej w rocznej kwocie Trzystu (300) złotych w. a. opróżnione po ś. p. Piotrze Strzyżowskim.

Ubiegać się o to wsparcie mają prawo inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, religii katolickiej wszystkich trzech obrządków, lub też inne osoby polskiego pochodzenia religii katolickiej, które w jakimkolwiek innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.

Prawo nadawania wsparć dożywotnich z fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej przysługuje na teraz zastępcy kuratora fundacyi J. W. Marszałkowi krajowemu drowi Mikołajowi Zyblikiewiczowi, wszakże za dekretami przez Wydział krajowy wystawionemi.

Podania, ile być może, udokumentowane, a w każdym razie zaopatrzone świadectwami wykazującemi wyznanie religijne i ubóstwo petenta, wnosić należy do Wydziału krajowego w nieprzekraczalnym terminie dni 30 od daty 3go ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wlk. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12 lipca 1883 r.

L. 5457. (4747 2—3)

Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do 9 sierpnia 1883 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 13 lipca 1883.

Upadłości.

L. 28832. (4730 3—3)

C. k. sąd krajowy jako konkursowy zawiadamia interesowanych, że w skutek przeprowadzonego 9 lipca 1883 wyboru zatwierdził adwokata dr. Bielińskiego jako zawiadowcę i zamianował adw. dr. Stromengera zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Józefa Eilego.

Lwów, dnia 11 lipca 1883.

L. 3603. (4783 1—3)

Zawiadamiam niniejszem wszystkich wierzycieli masy konkursowej Markusa Orta z Buska, że do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa a zarazem także celem możliwego zawarcia ugody termin nowy w tutejszym sądzie na dzień 31 lipca 1883 o godz. 9 przed południem wyznaczony został.

Busk, dnia 1 lipca 1883.

FILARSKI.

L. 51 k. k. (4757 1—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Jakóba Hirscha, protokołowanego handlarza piwem i dzierżawcy propinacyi miejskiej w Kołomyi, wyznaczam ponowny termin na dzień 14 września 1883 o godz. 9 rano.

Kołomyja, 7 lipca 1883.

Komisarz konkursowy:
ANDRZEJOWSKI.

L. 6405. (4756 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr 1 dz. u. p. z r. 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Samsona Steina kramarza w Kosowie i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Kosowie, zaś jako zawiadowca tejże masy p. adwokat dr. Wilkowski tamże.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby swe z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ust. konk. i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 20 września 1883 godz. 9 przed południem w sądzie kosowskim do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 26 lipca 1883 godz 9 rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie zamianowanym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety lwowskiej“ ogłoszone.

Kołomyja, dnia 5 lipca 1883.

L. 24 k k. (4739 1—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy konkursowej Mojżesza Ziegellauba, kramarza w Kołomyi, dodatkowo zgłoszonych wyznaczam termin na dzień 3 sierpnia 1883 o 9 rano.

Kołomyja, 26 czerwca 1883.

Komisarz konkursowy:
ANDRZEJOWSKI.

Kuratele.

L. 21743. (4598 3—3)

C k. sąd deleg. miejski w Krakowie ogłasza na mocy uchwały ck. sądu krajowego w Krakowie z 2 czerwca 1883 l. 12091 Anielę z Gołdzińskich Mandlową, żonę Józefa Mandla z Półswia Zwierzynieckiego za marnotrawczynię i dodaje jej kuratora w osobie Karola Wiśniewskiego, rzeźnika z Półswia

Kraków. 21 czerwca 1883.

L. 1146. (4721 1 3)

Uchwałą sądu obwodowego w Tarnopolu z 6 marca 1883 l. 2996 uznano Oleksę Zawerucha Kąta za marnotrawcę i temuż kuratorem Maćka Zagrodnego z Kąta ustanowiono.

C k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 marca 1883.

L. 3418. (4709 2—3)

Oleksa Skicki z Podbereziec uznany został za marnotrawcę, a kuratorem dla niego Matwij Czerny z Podbereziec ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, 17 czerwca 1883.

L. 3512. (4737 2—3)

Michał Sawka z Milatycz uznany został za marnotrawcę, a kuratorem dla niego Wasyl Kość z Milatycz ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, 22 czerwca 1883.

L. 5920. (4752)

Jędrzej Slarzyk ze Stopnic Szlacheckich uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Jan Slarzyk

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 10 lipca 1883.

Licytacye.

L. 1795. (4743 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 522 złr. 96 ct. z pn. odbędzie się na rzecz uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w tym sądzie w trzech terminach dnia 24 sierpnia, 28 września i 3 listopada 1883 zawsze o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż publiczna realności l. k. 3, wykazem hipotecznym 3. gminy Majkowice stare objętej, Jana Durbacza własnej i realności l k. wykazem hipotecznym 87 tejże gminy objętej, Jana i Katarzyny Madejów własnej

Cena wywołania wynosi 4479 złr. a wadyum 448 złr

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Bochnia, dnia 20 czerwca 1883.

L. 4916. (4774 1—3)

W Brodzkim sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto 64 ct. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 965 sub 1268 w Brodach położonej, do Nuchima Abrahama dw. im. Tolczyner, Kelmana Tolczyner, Mayera Jazłowczyker i Józefa Tolczyner należącej, przez publiczną licytacyę, która się odbędzie w dwóch terminach 20 sierpnia i 24 września 1883 r. zawsze o 10 godz. rano z tem, że realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 276 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 28 złr.

O czem się interesantów oraz wszystkich, którzyby po dniu 20go listopada 1882, realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna lub dalsza z jakiegokolwiekbądź powodu na czas lub wcale nie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora tutejszego adw adwokata dr. Maurycego Brauna i niniejszym edyktem zawiadamia

Brody, dnia 31 marca 1883.

L 5480. (4768 1—3)

C. k. sąd obwodowy rozpisuje przymusową publiczną licytacyę realności w Tarnopolu pod l. k. 955 i 1356 położonej, wedle dom. 4 pag. 308 n. 14 haer. w połowie do Sary Hindy Finkelstein a w drugiej połowie do małoletnich spadkobierców Borucha Finkelsteina należącej, w dwóch terminach 20 sierpnia 1883 i 26 września 1883 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przez bank hipoteczny przyjęta, w kwocie 20.000 złr. w. a

Gdyby przy drugim terminie cena wywołania nie została osiągniętą, mają wierzyciele na takowym ustanowić warunki ułatwiające.

Wadyum wynosi 2000 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Wierzyciele, którzyby uchwały rozpisującej licytacyę nie otrzymali, mają się zgłosić u kuratora adw. dr. Mantla lub zastępcy adw. dr. Maksa.

C. k sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 12 czerwca 1882.

L. 3025. (4769 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Birczy podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 30 lipca 1883, 29 sierpnia 1883 i 3 października 1883 zawsze o 10 rano przeprowadzi sąd przymusową sprzedaż realności Wala Pawłowskiego w Uluczu pod l. 130, 148 rep. 163 na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego pto. 78 złr. 88 ct. w. a.

Cenę wywołania jest 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, dnia 18 czerwca 1883.

L. 121. (4766 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Segal przeciw Kościowi Ba'og w kwocie 24 złr. w. a. z pn., w dniach 25go lipca, 17 sierpnia i 27go września 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 194 w Czarnej położonej, każdym razem o godzinie 11tej rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 170 złr. a zakładem 17 zł. przeprowadzoną będzie, tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Namieśniowskiego z Ustrzyk.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 13 lutego 1883.

L. 11858. (4760 1—3)

Dnia 16 sierpnia 1883 i dnia 13 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż połowy posiadłości pod wyk. hip. 498 w Chrzanowie położonej, spadkobierców Jana Palki własnej. na zaspokojenie sumy 126 złr. 73 ct. Berkowi Guttmanowi należącej się za cenę szacunkową, wynoszącą lub powyżej takowej.

Wadyum wynosi 34 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 29 lutego 1883.

L. 2643. (4779 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Neftalego Weinmana przeciw Stefanowi Magierze pto. 290 złr., dnia 10 sierpnia, 14 września i 16 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l k. 154 w Kuryłówce położonej na 1360 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 136 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 20 czerwca 1883.

L. 3624. (4777 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy ogłasza, iż celem zapłacenia Mojżeszowi Offenowi kwoty 45 złr. z pn. odbędzie się w dniu 3 sierpnia, w dniu 31 sierpnia i w dniu 21 września 1883 każdorazowo o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż w sądzie realności pod l. 7 w Dąbrowicy położonej, Reginy Galarowej własnej.

Cena szacunkowa wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dąbrowa, dnia 16 maja 1883.

L. 96. (4706 1—3)

W dniach: 23 sierpnia, 27 września i 25 października 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 16 w Nadziejowie położonej, dłużników Józefa i Józefiny Sawickich własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 417 zł. 79 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11tej przed południem z tem. że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1900 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 15go czerwca 1883.

Licytacye.

L. 2863 (4735 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że w terminie dnia 16 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tusądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż części realności pod l. 5/359 m. w Stryju położonej, wedle dom. III. pars. II. pag. 93 n. haer. 4. Abrahama Hauptmana własnych. na rzecz Benjamina Hirschhorna pto. 113 złr. w. a. z pn.
Cena wywołania 541 złr w. a.
Zakład 26 złr. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj, dnia 6 kwietnia 1883.

L. 4949 (4625 3—3)
C. k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności p. Agnieszki Szajniuk w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie tutejszym w dniach 13 sierpnia, 24 września i dnia 22 października 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod Nk. 21 i 22 w Magdalówce położonej, wykazem hipotecznym księgi grunt. gminy Magdalówka Nr. 312 i Nr. 313 objętej, składającej się z p. b. 25, 26 i p. g. 190, 191, 192 i 193 na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej i za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie i niżej takowej.
Cena wywołania wynosi 765 zł. wadyum 10% t. j. 76 zł.
Bliższe warunki i protokół oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła, niemniej i wierzycieli, którymby po dniu wyciągu hipotecznego prawa zastawu na tych realnościach nabyli, ustanawia się kuratorem Jana Mormola, gospodarza z Magdalówki.
Mikulińce, 20 stycznia 1883.

L. 8473. (4593 3—3)
C k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztujących $^{3}/_{8}$ części ceny kupna t. j. sumy 1734 złr. 33 ct. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 15 marca 1882 bieżącemi dozwoloną została relicytacya realności pod l. k. 115 w Tarnowie na Zabłociu położonej, dawniej do Edwarda Zanka należącej a na publicznej licytacyi dnia 6 grudnia 1880 odbytej przez Bronisława Kłosińskiego nabytej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie dnia 21 sierpnia 1883 r. o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie cena przy poprzedniej licytacyi najwyżej zaofiarowana w ilości 2601 złr. 50 ct. w. a.
Realność ta sprzedaną będzie i poniżej powyższej sumy, nie niżej jednak sumy 1909 złr.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 261 złr.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
O rozpisaniu tej relicytacyi otrzymują zawiadomienie: kasa sieroca, egzekut, Bronisław Kłosiński, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, dalej z miejsca pobytu niewiadomi Henryka Zank, Adolfina Millerowa, Anna Zank i wszyscy ci, którzy już w t. s. uchwale z dnia 30 września 1880 zawiadomieni zostali.
W Tarnowie, dnia 21 czerwca 1883.

L. 6631. (4600 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejs del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 230 złr., 35 złr., 30 złr. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 80 w Romanówce, dłużnika Błażka Ignasiów vel Ignasia Masztalerz własnej, dnia 3 sierpnia 1883 i 7 września 1883 o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, z nadmienieniem, że gdyby na powyższych dwóch terminach nie uzyskano ceny wystarczającej na pokrycie długów, trzeci termin do sprzedaży realności tej po przesłuchaniu stron wyznaczonym zostanie.
Wadyum wynosi 30 złr. w. a.
Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol, dnia 15 kwietnia 1883.

L. 2473. (4650 3—3)
W dniach 3 sierpnia. 7 września i 12 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia pretensyi Samuela Haubena w kwocie 90 złr. 10 ct. w. a. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 21 w Łukawcu według l. wyk. hip. 150, własności Fedka Maćkowicza protokołem z praes. 26go listopada 1882 l. 7381 egzekucyjnie oszacowanej, w stanie biernym, której prawo zastawu dla powyższej sumy zaintabulowanem zostało z tem, iż realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej w tej cenie, na drugim terminie zaś także niżej takowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Cenę szacunkową stanowi suma 290 złr. w. a.
Wadyum 10 prc. powyższej ceny szacunkowej.
Wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w godzinach urzędowych w tus. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów, dnia 27 czerwca 1883.

L. 1546. (4636 3—3)
W dniach 9 sierpnia, 6 września i 4 października 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10|34 w Izbiskach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Jana Wałasa i Mendla Broda własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytow. włość. we Lwowie w kwocie 700 złr. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 2000 złr.
Wadyum 200 złr.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 6 kwietnia 1883.

L 2675. (4707 3—3)
C k, sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat procentów zwłoki i resztującego kapitału dłużnego w łącznej kwocie 640 zł. 63 kr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nk. 84 w Woli Batowskiej położonej, własność tabularną dłużników Wincentego i Heleny Biernatów stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych a to:
dnia 27 sierpnia
dnia 27 września 1883
dnia 29 paździer.
każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 2500 zł.
Wadyum zaś 250 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, dnia 21 czerwca 1883.

L. 635. (4728 3—3)
W dniah 9 sierpnia, 6 września i 4go października 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk 13 w Podborzu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Wojciecha Lenarka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 191 zł. 84 ct. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 600 zł.
Wadyum 60 złr.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 8 kwietnia 1883.

L 1069. (4610 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 7 sierpnia, 5 września i 12 października 1883 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod l. 127 w Zaleskiej woli położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, dłużników Łukasza Szczurka i Procka Sockiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 139 złr. 90 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 580 złr.
Wadyum 58 złr.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
Radymno, 25 czerwca 1883.

L. 3918. (4723 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Sebastyanowi Gagoszowi pto. 50 zł. dnia 28 sierpnia, 28 września i 30 października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 93 w Kuryłówce położonej, na 150 zł. oszacowanej.
Zakład wynosi 15 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 5 czerwca 1883.

L. 6035. (4718 3—3)
C. k sąd powiatowy m deleg. podaje do wiadomości, że w sprawie Fischla Reissa przeciw Hryńkowi Jabłońskiemu synowi Kościa pto 46 zł. 86 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż ciała hyp. wyk hyp.73 ks. gr. dla gminy Ryków i połowy ciała hyp. wyk. hyp. 1.75 ks. gr. dla gminy Ryków, dłużnika Hryńka Jabłońskiego syna Kościa własnego, w trzech terminach, dnia 14 sierpnia, 12 września i 18 października 1883, zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu tusądowem, z tem przeprowadzona będzie, że ciała te przy pierwszych dwóch terminach, tylko za lub wyżej, przy trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.
Ceną wywołania stanowi się wartość szacunkową 305 zł., wadyum zaś wynosi 30 zł. 5 ct. w. a.
Wyciąg tabularny, akt ocenienia, i reszta warunków, w tusądowej registraturze przejrzeć można
O tem zawiadamia się tych wierzycieli którzyby po 20 kwietnia 1883, do tabuli weszli lub którymby uchwałą licytacyjną nie doręczono, do rąk kuratora p. adw. Dr. Wesołowskiego w Złoczowie.
Złoczów, 16 czerwca 1883.

L. 1292. (4612 3—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 170 zł. po potrąceniu wypłaconej kwoty 75 zł. z pn odbędzie się na rzecz Beili Brenerowej z Ropczyc przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 28 w Kozodrzy, należącej do dłużnika Sylwestra Stanisza dnia 20 sierpnia, 24 września i 22 października 1883, każdego razu o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.
Cena wywołania wynosi 450 zł. zaś wadyum 45 zł w. a.
Reszta warunków licytacyjnych tudzież akty egzekucyjnego zastawniczego opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.
Ropczyce, 15 maja 1883.

L. 426. (4606 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulincach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Mittelmana w kwocie 300 zł. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 sierpnia. 17 września i 15 października 1883, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya połowy realności wyciągiem hipotecznym gminy Łuka wielka Nr. 108 objętej składającej się z p b. 278, 279 i p. g. 2012 na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 310 zł. wadyum 31 zł. w. a.
Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone zastawu nabyli ustanawia się kuratorem prawa p Chaima Wollocha z Mikuliniec.
Mikulińce, 20 lutego 1883.

L. 649. (4601 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni rozpisuje licytacyjną sprzedaż gruntu Jana Gąsiorka własnego w Trawnikach położonego, około jeden mórg obejmującego, żadnym numerem nieoznaczonego, protokołem z dnia 5go listopada 1878 l. 9145, zastawniczo opisanego a protokołem z dnia 25go czerwca 1881 l. 12174 oszacowanego.
Sprzedaż nastąpi w trzech terminach to jest dnia: 27go sierpnia, 24go września i 29go października 1883, o godzinie 10 przed południem.
Wadyum wynosi 10 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.
Bochnia dnia 17go maja 1883.

L. 3365. (4688 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Berla Zulla w kwocie 80 zł w. a. z pn. w dniach 10 września, 15 października i 12 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 48 w Łuce koło Uścia zielonego położonej, a dłużników Piotra i Anny Grona własnej.
Cena wywołania 356 zł. w. a. wadyum 35 zł. 60 ct w. a.
Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.
Monasterzyska, 16 czerwca 1883

L. 167. (4662 3—3)
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13 sierpnia, 17 września i 15 października 1883 o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. konsk. 3 i Nr. rep. $^{1}/_{6}$ w Pewelce położonej, Jana Gacha własnej, składającej się z $1^{1}/_{2}$ morga gruntu tudzież z zabudowań mieszkalnych i gospodarczych a niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet niżej takowej.
Cena szacunkowa stanowi 172 zł. wadyum 17 zł.
Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.
Slemień, 30 grudnia 1881.

L 606. (4435 2—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa i Katarzyny Biegunów 300 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa wraz z budynkami pod Nr. 164 do dłużników Józefa i Barbary Skrzypków należąca w trzech terminach 3 sierpnia, 4 września i 4 października 1883 każdego razu o godzinie 10 rano, a na wypadek nie sprzedania na pierwszych trzech terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 4 października 1883 o godzinie 3 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 485 zł.
Wadyum 48 zł. 50 ct.
Milówka, 30 kwietnia 1883.

L. 1096. (4661 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwotach 84 zł. i 63 zł. 51 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 sierpnia, 17 września i 29 października 1883, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Jędrzeja Nędzy pod Nk. 95 w Kościeliskch położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.
Cena wywołania 200 zł. w. a. Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie
C. k. sąd powiatowy
Nowytarg, dnia 24 maja 1883.

L 2254. (4722 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawia Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jakóbowi Paszkowi pto. 336 zł. 84 ct. dnia 10 sierpnia, 14 września i 16 października 1883 kazdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17 w Rudzie położonej, na 1200 zł. oszacowanej.
Zakład wynosi 120 zł.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 20 czerwca 1883.

L. 1545. (4726 2—3)
W dniach 9 sierpnia, 6 września i 4 października 1883 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 57 w Jamach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Kazimierza i Anny Pietrasów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 250 zł. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 500 zł., wadyum 50 zł.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 2086. (4734 2—3)
C. k sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Natowicza w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacyja sprzedaż realności pod l. k. 66 now. 27 star. w Kalwaryi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużniczki Magdaleny Lisowskiej własnej, w trzech terminach a mianowicie dnia: 8go sierpnia, dnia 29go sierpnia i dnia 26go września 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.
Kalwarya, dnia 30go kwietnia 1883.

L. 27961. (4666 3—3)
W celu zabezpieczenia konserwy na gościńce państwowe w Samborskim okręgu budowniczym w trzechletnim okresie 1884, 1885 i 1886 odbędzie się w dniu 2go sierpnia 1883 r. publiczna licytacya przez składanie ofert.
Dostawa na rok 1884 wynosi:

a) na gościńcu	Dobromilskim	5255	metr. sześć. za		6937 złr.	$01^{1}/_{2}$	ct.
b) „ „	Podbeskidzkim	6180	„ „ „		13118 „	75	„
c) „ „	Samborskim	2365	„ „ „		1238 „	$45^{1}/_{2}$	„
o g ó ł e m		13800	„ „	w kwocie fiskalnej	21294 „	22	„

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak również wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych szutrowisk i kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem Starostwie, w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5cio procentowe wadyum sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.
Oferty nieułożone według wzoru, w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 3 lipca 1883.

L. 5131. (4745 2—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia pretensyi Zakłada kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 złr. 90 ct. w. a. odbędzie się na dniu 19 lipca 1883, 6 sierpnia 1883, względnie 20 sierpnia 1883 przymusowa licytacya realności w Hołem pod l. 92 położonej, Hrycia Bułagi własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 550 złr. w. a. oszacowanej.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
O tem zawiadamia się proszącego, dalej dłużnika, Świetną c. k. Prokuratoryę skarbu i tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie nabyli jakie prawo rzeczowe na tej realności, lub którymby uchwała obecna wcale nie, lub nie w czasie należytym doręczoną została, na ręce ustanowionego kuratora.
Z c. k. sądu powiatowego.
W Rawie, dnia 13 stycznia 1883.

L. 351. (4736 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej Kelmanowi Blumowi od Maryanny Halbin sumy 60 złr. z pn. zostanie realność pod l. k. 393 w Ryglicach położona, ciała tabularnego nie mająca, do Maryanny Halbin należąca, przez publiczną licytacyę w trzech terminach a to: dnia 16 sierpnia 1883, dnia 19 września 1883 i dnia 24 października 1883 każdym razem o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedaną.
Cena wywołania 110 złr.
Wadyum 10 złr w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można
Tuchów, dnia 27 marca 1883.

L. 4822. (4744 2—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości że w celu wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się się na dniu 9 sierpnia 1883, względnie 20 sierpnia 1883, lub 3 września 1883 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności Asafata Kuszły własnej, w Hołem pod l. d. 60—100 subr. 96 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 610 złr. w. a. ocenionej.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.
O tem zawiadamia się proszącego, dalej dłużnika Asafata Kuszłę, Świetną c. k. Prokuratoryę skarbu i tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie nabyli jakie prawo na tej realności lub którymby uchwała obecna wcale nie lub nie w czasie należytym została doręczoną, na ręce ustanowionego kuratora.
Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa, dnia 13 stycznia 1883.

L. 606. (4727 2—3)
W dniach 9 sierpnia i 6 września 1883 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 34 w Wadowicach górnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Marcina i Agnieszki Kossów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 150 zł. z pn.
Gdyby na terminach tych realność pomieniona za lub wyżej ceny szacunkowej nie została sprzedaną, natenczas do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 6 września 1883 o godzinie 3 po południu, na który wszystkich wierzycieli się wzywa.
Cena szacunkowa wynosi 250 złr.
Wadyum 25 złr.
Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne mozna przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 8 kwietnia 1883.

L. 5698. (4678 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Kaczki w kwocie 168 złr. w.a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości w Iławczu położonej, wykazem hipotecznym nr. 528 objętej, Petra Saraki syna Martyna własnej, dnia 8 sierpnia, 12 września i 17 października 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem nadmieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim cerminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywoławcza wynosi 675 zł. w. a.
Wadyum 68 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Mikołaja Strogania z Trembowli.
Trembowla, 26 stycznia 1883.

L. 3817. (4607 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Breiny Marmorek jako cessyonaryuszki Jakóba Marmorka w kwocie 63 złr. 59 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 sierpnia 1883, 3 września 1883 i 15 października 1883 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wyciągiem hipotecznym gminy Kozówka l. 146 objętej, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 150 zł.
Wadyum 15 złr. w. a.
Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, inaczej i tych, którzyby po dniu 15go maja 1882 prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Chaima Wollocha z Mikuliniec.
Mikulińce, dnia 20 grudnia 1882.

L. 13896. (4652 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności miasta Krakowa 9781 zł. 20 ct. w. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 338 dz. I. w Krakowie Anieli Schlichting obecnie zamężnej Fölkel i Alfreda Schlichtinga własnością będącej w 3 terminach to jest dnia 27 sierpnia 15 października i 26 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem na których ta realność tylko za cenę szacunkową 29007 zł. 90 ct. wa. lub wyższą będzie sprzedaną.
Ceną wywołania jest cena szacunkowa wadym zaś wynosi 2900 zł. wa.
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Czesława Friedleina Karola Friedleina, Jana Friedleina, Ludomiły Friedlein i Rudolfa Friedleina, tudzież wierzycieli którzyby po dzień 5 maja 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła ustanawia się adw. Dr. Władysława Leszko z substytucyą adw. dr. Dominika Markiewicza.
Kraków, 22 czerwca 1883.

L. 411. (4708 1—3)
Z c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dawida Nürnberga przeciw Jankowi Mostowemu o 200 zł. wa. zpn. realność egzekuta pod nr. k. 69 w Leszczańcach składająca się z chałupy i jednego budynku gospodarczego tudzież z ogrodu około $^3/_4$ morga obszaru i około $4^1/_4$ morgow pola w tymże sądzie w 3 terminach t. j. na dniu 16 sierpnia, 20 września i 18 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano jednakowoż w pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero az w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej na publicznej licytacji sprzedaną będzie.
dzie.
Cena wywołania wynosi 450 zł. a 10pr. wadyum 45 zł. wa.
Reszta warunków licytacyjnych tudzież akty opisania i ocenienia mogą w registraturze sądowej być przejrzane.
Potok złoty, dnia 27 kwietnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 43381. (4767 2—3)
Odnośnie do edyktu z dnia 13 kwietnia 1883 l. 20066 podaje c. k. Namiestnictwo niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 3 b. m. l. 21682 dalsza reambulacya odnogi galicyjskiej kolei transwersalnej na przestrzeni Zywiec-Zwardon, (Czacza) od kil. 27·145 — 37·285 rozpocznie się na dniu 3 sierpnia b. r. w gminie Soli i trwać będzie bez przerwy aż do zupełnego ukończenia.
Wykazy gruntów, które pod tę kolej zajęte być mają, wyłożone będą z dotyczącemi planami w urzędach w Soli i Szarem przez 14 do publicznego przejrzenia i ogłoszone też zostaną w każdej gminie termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.
Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14tu w Żywieckiem c. k Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.
Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.
Lwów, dnia 11 lipca 1883.

L. 1699. (4594 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Niemirowie wzywa Maryę Żennich z Radruża, ażeby w przeciągu jednego roku, od trzeciego ogłoszenia niniejszego wezwania w Gazecie, wniosła swoje oświadczenie do spadku śp. Mikołaja Zennicha, zmarłego w Radrużu dnia 16 kwietnia 1882 bez testamentalnie, w przeciwnym razie spadkowa pertraktacya z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Markiewiczem przeprowadzoną zostanie.
Niemirów, 6 czerwca 1883.

L. 2774. (4637 2—3)
Zamieszkałego przedtem w Kujdańcach a obecnie z miejsca pobytu niewiadomego Matwija Tworyszczuka zawiadamia się, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu o zapłacenie resztującej sumy pożyczkowej 104 zł. 92 ct. z pn. zamianowano kuratorem Hrycia Fyżyka, wójta z Kujdaniec, któremu winien swe środki obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sobie zamianować i tutejszemu sądowi oznajmić.
C. k sąd powiatowy
Zbaraż, dnia 22 czerwca 1883.

L. 20644. (4599 2—3)
Sąd delegowany w Krakowie zawiadamia Chaima Lewkowicza, że na pozew Leona Machanfa przeciw niemu pto 100 zł. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 28 września 1883 i dla niego ustanowiono kuratora adw. dra Henryka Schöna.
Poleca się pozwanemu, aby na powyższym terminie sam w sądzie stanął, lub kuratorowi odpowiednią udzielił informacyę, lub też wreszcie innego pełnomocnika sobie obrał.
Kraków, 17 czerwca 1883.

L. 514. (4739 3—3)
Od dnia 12 lipca aż do 1 października b. r. załatwiać będzie czynności c. k. urzędu górniczego okręgowego c. k. komisarz górniczy p. A. Richter w Krakowie.
Podania zaś będą jak zwykle podczas niebytności tutejszego naczelnika przyjmowane w kancelaryi c. k. urzędu górniczego okręgowego, lub w c. k. urzędzie cechowań złota i srebra w zabudowaniu cłowem, gdzie też prawomocnie prezentowane będą.
Z c k. urzędu górniczego okręgowego
Lwów, dnia 12 lipca 1883.

L. 3960. (4507 3—3)
W Obidowy zmarła Regina 1go Jaróg 2go Pałac 5 sierpnia 1855 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy zaś jej córki Anna Lubacz i Katarzyna Rożek nie wiadome z miejsca swego pobytu, przeto wzywa się je, aby w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu do spadku po swej matce w tutejszym sądzie się zgłosiły, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem nieobecnym w osobie Józefa Jaroga ustanowionym przeprowadzonym zostanie i w myśl § 128 ust. z 9 sierpnia 1854 spadek przyznanym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Nowytarg, dnia 23 maja 1883.

L. 4233. (4565 3—3)
W posiadaniu Piotra Czecha znaleziono następujące rzeczy z kradzieży pochodzące: Futro szopowe siwem suknem pokryte, surdut wełniany tabaczkowy, surdut ciemny w kratki, surdut wierzchni czarny, żakiet bawełniany dziki, spodnie granatowe, spodnie bronzowe, trzy kamizelki, czarną, granatową i popielatą, stary kapelusz, poszewkę haftowaną deszczochron płócienny, dwie parasolki biało brudne, wstążkę jedwabną białą, dwa nożyki jeden w rogowych drugi w drewnianych okładkach, czapkę barankową, miotełkę, korkociąg żelazny, pędzel malarski, zegarek srebrny.
Właścicieli tych rzeczy wzywamy, aby się w przeciągu roku zgłosili i prawa swe wykazali.
C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, 20 czerwca 1883.

L. 518. (4609 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Semenyszyna z Mołodiatyna, że Itzig Hersch Kriegsman z Peczeniżyna przeciw niemu w tutejszym sądzie pod dniem 24 stycznia 1883 do l. 518 pozew drobiazgowy o zapłacenie 40 zł wa. zpn wytoczył, że w zastępstwie pozwanego brat tegoż Fedor Semenyszyn z Mołodiatyna kuratorem ad actum ustanowiony i że temuż kuratorowi odnośny pozew z terminem na dzień 10 września 1883 wręczony został.
Wzywa się zatem pozwanego, by na na tym terminie osobiście się jawił, lub ustanowionemu kuratorowi informacyi wcześnie udzielił, gdyż inaczej wyniknąć mogące ztąd złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Peczeniżyn, 1 kwietnia 1883.

L. 7508. (4527 3—3)
C. k. sąd powiatowy uwiadamia Izraela Leibę dw. im. Pfeffera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Meilecha Wolfa de praes. 1go września 1882 l. 7508 dozwolono na rzecz proszącego rezolucyą z dnia 12 grudnia 1882 l. 7508 na wpis prawa własności połowy realności l. k. 48 b. w Gródku położonej, jak poz I B. wyk. hip. 1410 księgi gruntowej miasta Gródka do Berla Dafta należącej i że dotyczącą rezolucyę sądową dla Izraela Leiby Pfeffera doręczono adwokatowi drowi Flakowiczowi w Gródku, równocześnie kuratorem dla niego ustanowionemu.
Gródek, 12 grudnia 1882.

L. 5163. (4526 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach, jako władza pertraktacyjna, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Ignacego Bernackich, ażeby się w przeciągu roku zgłosili po spadku po ich ojcu Piotrze Bernackim z Huciska, dnia 3 maja 1881 z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem Wilhelmem Ornsteinem i z zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonym będzie.
Brody, 31 marca 1883.

L. 3156. (4548 3—3)
C. k. sąd obwodowy ustanawia z miejsca pobytu i życia niewiadomemu Franciszkowi Szczepanowskiemu, celem doręczenia temuż t. s. uchwały z dnia 24 marca 1883 l. 1624|C dozwalającej na intabulacyę prawa ewikcyi do wysokości 2960 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Sokół, na rzecz Marcina i Wiktoryi Pawłowskich, adw. Janczurę w Nowym Sączu kuratorem.
C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, 11 czerwca 1883.

L. 8143. (4574 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Weinsteina, że Szaja Gerner uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 4 lipca 1883 l. 8143, który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Fischlerowi w Stanisławowie się doręcza, i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w 3 dniach wniósł, lub kuratorowi w tym celu informacyę udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Stanisławów, dnia 4 lipca 1883.

L. 1499. (4578 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Skupnia, iż rezolucye hipoteczne z dnia 13 i 18 czerwca 1882 l. 7154 i 7658 dla niego wygotowane, mocą których dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sum 1000 i 1000 zł. na rzecz Tomasza Supińskiego na $^1/_2$ posiadłości wyk. hip. 1047 i 9|96 częściach posiadłości wyk. hip. 336 w Chrzanowie objętych, doręcza do rąk tutejszego p. adw. dra Myszkowskiego, jako kuratora dlań jednocześnie ustanowionego.
Chrzanów, 18 lutego 1883.

L. 15865. (4537 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, iż w skutek prośby Karola Franka w sprawie tegoż egzekucyjnej przeciw Eliaszowi Horowitzowi o 368 zł. 8 ct. w. a. z pn. z dnia 16 kwietnia 1883 l. 15865 t. s. uchwałę tabularną z dnia 9 grudnia 1882 l. 52672 doręcza z życia i miejsca pobytu niewiadomym Janowi Wagnerowi i Sarze Selzer do rąk równocześnie w osobie adwokata dra. Jahla z zastępstwem adw dra. Pająka dla nich ustanowionego kuratora. Wzywa się przeto niniejszym edyktem Jana Wagnera i Sarę Selzer aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 10508. (4658 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-deleg. w Samborze zawiadamia niniejszem, iż w stanie biernym realności obecnie Józefa i Teresy Frey własnej, wyk. hipotecznym l. 14 w nowej księdze gruntowej dla gminy Neudorfu objętej, Tom. 1 str. 275 l. 1 jest zaintabulowaną suma 800 zł. jako kaucya na rzecz Pawła i Teresy Swobodów.
Ponieważ od czasu wpisu tego ciężaru więcej jak 50 lat upłynęło, a ani Paweł i Teresa Swoboda, ani ich następcy żadnego prawa z owej intabulacyi pochodzącego nie poszukiwali, przeto na żądanie Józefa i Teresy Frey wzywa się wszystkich tych, którzy roszczą sobie pretensye do wpisanej w stanie biernym realności wyk. hip. l. 14 da gminy Neudorfu objętej, jak Tom. I str. 275 l. 1 na rzecz Pawła i Teresy Swobodów sumy 800 zł., ażeby roszczenia swe w przeciągu jednego roku, to jest od dnia 1 stycznia 1881 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu ów wpis na żądanie proszących, za umorzony uznany i ze stanu biernego realności powyższej wykreślony zostanie.
Sambor, dnia 2 listopada 1879.

Zl. 1754. (4763 1—3)

Dem dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Izaak Tannenbaum wird hiemit bekannt gegeben, es habe Salamon Kalmus wider ihn eine Klage wegen 50 fl. öst. W. ausgetragen, worüber der Termin auf den 28 August 1883 um 9 Uhr bestimt und für ihn Wolf Seidmann zum Curator bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Horodenka, am 15 März 1883.

Zl. 8114. (4570 1—3)

In Berichtigung des unterlaufenen Druckfehlers wird hiemit kundgemacht, daß es in der hiergerichtlichen Kundmachung vom 4 Mai 1883, Z. 5673, nicht die Firma „Ginsel & Comp" sondern die Firma „Giusel & Comp" und statt „Nicolaus Giusel" — „Nicolaus Giusel" heißen soll.

Vom k. k. Kreis-als Handelsgerichte
Przemyśl, den 27 Juni 1883.

Zl. 1756. (4762 1—3)

Dem seinem Aufenthaltsorte nach unbekannten Isaak Tannenbaum wird hiemit bekannt gegeben, es habe Schulem Korn wider ihn eine Klage wegen 23 fl. 11 kr öst. W. ausgetragen, worüber der Termin auf den 28 August 1883 um 9 Uhr bestimt und für ihn Wolf Seidmann zum Curator bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Horodenka, 15 März 1883.

L. 11303. (4771 1—3)

Z dniem 1 sierpnia 1883 otwiera się w Tymbarku c. kr. urząd pocztowy, który załatwiać będzie przesyłki listowe i wartościowe jakoteż przekazy i posyłki za powziątkiem do kwoty 200 zł. za pośrednictwem jazdy posłańczej między Dobrą i Limanową przez Tymbark przechodzącej.

Do okręgu doręczań tego nowego urzędu pocztowego przydzielone są miejscowości, Tymbark, Zamieście, Jasna-Podłopień, Zawadka, Stopnice królewskie, Wilkowisko, Piekiełko, Rupniów i Kisielówka.

Odległość z Tymbarku do Limanowej wynosi 9 a do Dobrej 8 kilometrów.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt
we Lwowie, dnia 4 lipca 1883.

Zl. 11303.

Mit 1 August 1883 tritt im Orte Tymbark ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief-und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs-und Nachnahmegeschäfte bis 200 fl. befassen und seine Verbindung mittelst der durchpasierenden Botenfahrt Dobra-Limanowa erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften Tymbark, Zamieście Jasna-Podłopień, Zawadka, Stopnice królewskie, Wilkowisko, Piekiełko, Rupniów und Kisielówka.

Die Entfernung von Tymbark nach Limanowa beträgt 9 Kilometer und jene nach Dobra 8 Kilometer. — Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction
Lemberg, am 4 Juli 1883.

L. 14. (4778 1—3)

Niniejszym edyktem wzywa się tych, którzyby:

1. Kwit depozytowy c. k. głównego urzędu podatkowego w Nowym Sączu z dnia 25 stycznia 1882 do art. 22 na dwie obligacye indemnizacyjne Zachodniej Galicyi N. 11388 i 11389 po 100 zł. na jedną obligacyę długu Państwa Nr. 544, 417 na 100 zł. i gotówkę w kwocie 23 zł. 50 ct. w. a., tudzież:

2. Kwit depozytowy c. k. urzędu podatkowego w Nowymtargu z dnia 30 grudnia 1881 do art. 20 na trzy losy loteryjne z roku 1860 a Lo. Ser. 13948, Nr. 10, Ser. 484, Nr. 12 i Ser. 6624, Nr. 2 po 100 zł. w. a. w swych rękach mieli, aby w przeciągu jednego roku się zgłosili i takowe okazali, inaczej bowiem takowe za nieważne uznane będą, a wystawiciel nie będzie więcej z takowych odpowiedzialnym.

C. k. sąd powiatowy
Krościenko, 17 stycznia 1883.

L. 5722. (4764 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia nieobecnego, z miejsca pobytu nieznanego Borucha Grossa, że przeciw niemu wniósł Josef Beller 6 października 1881 l. 9623 pozew o zapłacenie 300 zł. który do rozprawy sumarycznej 8 sierpnia 1883 odbyć się mającej zadekretowano i dlań kuratora w osobie Jakóba Karpa ustanowiono.

Wzywa się Borucha Grossa, aby przed powyższym terminem kuratorowi środków dowodowych dla obrony służących dostarczył, albo innego zastępcę obrał, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Leżajsk, dnia 16 czerwca 1883

L. 907. (4759 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej, dnia 10 września 1883 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej, kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa, a zastępcami przewodniczącego radców, Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Scheffera i Leopolda Knotha

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Złoczów, dnia 13go lipca 1883.

L. 929. (4758 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu wyzszego krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla IIIciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1883, przy c. k sądzie obwodowym w Przemyślu, na dniu 20go sierpnia 1883 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych, Huberta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę i Emila Leo de Loewenmuth.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Przemyśl, 29 czerwca 1883.

L. 23907. (4646)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 7 czerwca 1883 dla firm pojedynczych została wpisaną firma „Jacób Horowitz" handel towarów korzennych i dzierżawa młyna w Sokalu, nadto, że przy firmie tej uwidoczniono, iż takową właściciel Jakób Horowitz własnoręcznie imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie

Lwów, dnia 16go czerwca 1883.

L. 4945. (4631)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza wykreślenie firmy Izraela Brenner, interes eskontowy w Stanisławowie, z rejestru firm pojedynczych.

Stanisławów, dnia 2 maja 1883.

L. 5775. (4673)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że po śmierci właściciela firmy A. Halpern:

1. Firma znajduje się w likwidacyi
2. Do przeprowadzenia tejże ustanowieni: wdowa Nechume Halpern i synowie Joel Halpern i Józef A. Halpern.
3. Likwidatorowie upoważnieni Nechuma Halpern do wyłącznego skreślenia firmy likwidacyjnej „A Halpern spuścizna".

Stanisławów, 30 maja 1883.

L. 6537. (4674)

C k. sąd obwodowy ogłasza że na nadzwyczajne zgromadzenie Stanisławowskiego Banku zaliczkowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką dnia 20 maja br. odbytem w miejsce ustępującego Dyrektora Rudolfa Jastrzębskiego i zastępcy Franciszka Bocheńskiego wybrano dyrektorem Aleksandra Czołowskiego a zastępcą dyrektora Jana Reindla.

Stanisławów, 13 czerwca 1883.

L. 2192. (4672 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Naftalego Tuchmanna a względnie jego spadkobierców przeciw Zygmuntowi Chmielowskiemu o 100 zł. zpn. ustanawia celem doręczenia uchwały zd. 16 listopada 1882 l. 5745 niewiadomemu z miejsca pobytu dłużnikowi, kuratorem dlań adw. dr. Alsa, substytutem zaś jego p. adw. Zbyszewskiego i zawiadamia o tem tegoż dłużnika z wezwaniem, aby temuż kuratorowi wszystkie swe dowody dostarczył, lub tez innego zastępcę sądowi wskazał.

Rzeszów, dnia 21 czerwca 1883.

L. 4488. (4675 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Hilarego Pizię, iż celem doręczenia rezolucyi z dnia 28 lutego 1883 l. 872 w sprawie tabularnej Dyrekcy Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 300 zł. ustanowiono dla niego adwokata dr. Bindera w Rzeszowie kuratorem.

Z c. k. sądu powiat. miej. delegow.
Rzeszów, 27 czerwca 1883.

Wyroki prasowe.

(4692)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift mit der Aufschrift „Extra-Ausgabe der Deutschen Zeitung" Nr. 4135 vom 8 Juli 1883 in den Stellen von „Und dennoch war uns wieder eine neue" bis „Nationalitäten die Rede sein könnte", von „Die Regierung rühmt sich zwar" bis „unzulässig und verderblich fand?", von „Ich will auf eine Schilderung" bis „hintangesetzt und gekränkt wird", von „Geruhen Eure Majestät" bis „Herrscherhauses zu regieren!" das Verbrechen nach §. 65 a St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 Juli 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k.k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k.k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Wien erscheinenden periodischen Druckschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs" Nr. 13 vom 5 Juli 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Moderne Civilisation" seinem ganzen Umfange nach, und des in eben derselben Druckschrift enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Sociale Streiflichter" in der Stelle von „Da aber die Milionäre" bis „dieser Pest zu steuern" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Juli 1883.

(4705)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 5 der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Radikal", Organ der Socialisten Ungarns, ddo 1 Juli 1883 enthaltenen 2 Artikel mit den Aufschriften „Die Macht des Geldes" und „Die kommende Revolution" ihrem ganzen Inhalte nach das Verbrechen nach § 58 lit. c. der Inhalt des letztgenannten Artikels (Die kommende Revolution) überdies das Verbrechen nach §. 58 lit. b, und des Artikels mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau" in der Stelle von „In Oesterreich haben die Verhaftungen" bis „heimgezahlt werden wird. Auf Wiedersehen" das Vergehen nach §§. 300 305 St. G. bergründe. und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6 Juni 1883.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1883, Z. 17426, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 69 vom 23 Juni 1883 wegen des Leitartikels „Friede auf Grundlage gleichen Rechtes" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1883, Z. 17931, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svetlo" Nr. 11 vom 28 Juni 1883 wegen des Artikels „Vira v prozretelnost" nach §. 122 a und d, dann wegen des Artikels „Pristim delegacim" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1883, Z. 16302, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Egerländer Landtag. Druck von Heinrich Mercy in Prag. Selbstverlag" wegen des Gedichtes „Bundeslied des Egerländer Landtags. Von phil. stud Hermann Bienert," nach den § 58 c und 59 c St. G, verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltaft mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1883, Z 16885 und 17994, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 25 vom 18 Juni 1883 wegen des Artikels „Prag, 18 Juni" nach den §§. 65 a und 302 St. G, dann der Zeitschrift „Deutsche Hochschule" Nr. 61 vom 20 Juni 1883 wegen des Leitartikels „Uns ist in alten maeren" — nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1883, Z. 16884, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr 20 vom 10 Mai 1883 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten" nach § 300 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach §. 310 St. G., wegen des Artikels „Wer macht Revolution" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Aus Oesterreich" nach §. 65 St. G, endlich wegen des Artikels „Plagnitz bei Leipzig" nach §. 305 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1883, Z. 17185, die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 1 vom 6 Jänner 1883 wegen der Artikel „600 Jahre Tyrennei" nach den §§. 63 und 64 St. G., dann wegen der Artikel „Zur Jahreswende" und „Most's Rundreise in America" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1883, Z. 17425, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Pikante Blätter" Nr. 25 vom 23 Juni 1883 wegen des Artikels „Im Liebesrausch" (Fortsetzung), „Was sich der Graben erzählt" und „Rundschauerliches" nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft vom 30 Juni 1883, Z. 17690, die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 2 vom 13 Juni 1883, wegen der Artikel „Die Revolution und der Aufbau einer neuen Gesellschaft", „Besseres Menschenmaterial", „Zum letzten Kampf", „Betrachtungen" und „Chikago" nach den §§. 58 c und 59 c St. G., dann wegen der Artikel „Galgenhumor", „Frühere und künftige Revolutionen", „Zur Notiz" und „Das Verhör gegen Krapotkin" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1883, Z. 17728, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Drittes Stiftungsfest des Vereins deutscher Studenten zu Breslau am 9 und 10 Juni 1883. Beilage zur Kyffhäuser-Zeitung. Otto Gutsmanns Buchdruckerei. Breslau, Ring Nr. 50" wegen der Artikel „Festcommers" und „Graz (Brief)" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1883, Z. 4875, die Weiterverbreitung der Zeitschrift "Der Grenzbote" Nr. 26 vom 30 Juni 1883, wegen des Feuilletonartikels „Ein deutscher Student" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1883, Z. 3523, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1239 vom 30 Juni 1883 wegen des Leitartikels „Vor der Entscheidung" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht als Gerichtshof II Instanz in Brünn hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Troppau gegen das Erkenntniß des k. k. Landesgerichtes in Troppau vom 5 Mai 1883, Z. 2376 mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1883, Z. 5909, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie schlesische Presse" Nr. 44 vom Jahre 1883, wegen des Artikels „Troppau, am 24 März" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 Juni 1883, ZZ. 4442, 4444 und 4446 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nasa sloga" Nr. 12 vom 16 Juni 1883 wegen des Artikels „Prenzvisenomu gospodinu Sisiniu Pretisu de Cagnodo c. k namjestiku u Trstu" nach §. 300 St. G., der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 154 vom 15 Juni 1883 wegen des Artikels „Nuovo giornale" nach §. 65 a St. G. endlich der Zeitschrift „L'Alba" Nr. 22 vom 16 Juni 1883 wegen des Artikel „Giuseppe Garilbaldi" und „Alberto Mario" nach §. 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Tabor allegri" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1883, ZZ. 4443 und 4449, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Operajo" Nr. 18 vom 15 Juni 1883 wegen des Artikels „Profezie" nach §. 65 a St. G., dann der Zeitschrift „Triester Tagblatt" Nr. 856 vom 17 Juni 1883 wegen des Artikels „Die beabsichtigte Reise des Königs Alfons von Spanien" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26 und 28 Juni 1883, ZZ. 4599 und 4673, die Weiterverbreitung der Nr. 2187 der Zeitschrift „L'Independente" vom 22 Juni 1883 wegen des Artikels „Per Giuseppe Sabbadini", dann der Nr. 2188 derselben Zeitschrift vom 23 Juni 1883 wegen des Artikels „Letteratura" nach §. 65 a St. G verboten.

Księgi gruntowe.

L. 50. (4765)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania i akta przygotowawcze dla gminy Brzoskwinia wyłożyła do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do 21 lipca 1883, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Liszki, dnia 13 lipca 1883.

L. 99. (4751)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Łużny z dniem 21 lipca 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice, 13 lipca 1883.

L. 1627. (4776)

C k. sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia, iż złożone w tymże zostały arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Mogielnica wraz z miejscowością Kalczyce.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 27 lipca 1883 na którem dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Budzanów, dnia 30 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 648. (4773)

Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie,

Stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Zamknięcie rachunków za r. 1882.

A. ***Rachunek strat i zysków.***

Ma:

1. Odsetki pobrane . . .	3486 zł. 28 ct.

Winien:

1. Odsetki wypłacone	1399 zł. 49 ct.
2. Odsetki naprzód policzone . . .	419 zł. 51 ct.
3. Koszta administracyi i urządzenia .	253 zł. 97 ct.
4. Czysty zysk . .	1413 zł. 31 ct.
Razem . .	3486 zł. 28 ct.

B. ***Bilans.***

Stan czynny.

1. Pożyczki . . .	32012 zł. 68 ct.
2. Koszta założenia	211 zł. 14 ct.
3. Gotówka . . .	826 zł. 67 ct.
Razem	33050 zł. 49 ct.

Stan bierny.

1. Udziały . . .	6708 zł. 17 ct.
2. Wkładki oszczęd.	23193 zł. 73 ct.
3. Wierzyciele wekslowi . . .	1000 zł. — ct.
4. Procenta przenośne	419 zł. 51 ct.
5. Fundusz rezerwowy	315 zł. 77 ct
6. Czysty zysk . .	1413 zł 31 ct.
Razem	33050 zł. 49 ct.

Ogólny ruch kasowy w r. 1882 wynosił 244.942 zł. i 60 ct.

Z końcem roku 1881 było członków .	121
W ciągu roku 1882 przybyło członków	114
Razem	235
Ubyło w ciągu roku 1882	2
Pozostaje z końcem roku 1882 . . .	233

Dywidendę za rok 1882 uchwalono 12 proc.

Towarzystwo płaci 6 proc. od wkładek oszczędności, udziela pożyczki swoim członkom na 8½ proc.

Powyższe zamknięcie rachunkowe zostało przyjętem przez walne zgromadzenie dnia 11go marca 1883.

W Jaworowie, dnia 30 czerwca 1883.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie

L. 506 (4772 1—3)

Konkurs

Ustanowiona Reprezentacya powiatu w Gorlicach rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lustratora do nadzoru majątków gminnych a przytem pomocy kancelaryjnej przy Wydziale Rady powiatowej w Gorlicach z roczną płacą 600 zł. i pauszalami na objazdy 150 zł. Kandydaci, którzy pełnili już obowiązki lustratora lub w oddziale rachunkowym mają pierwszeństwo.

Ubiegający się o tę posadę mają władać językiem polskim i niemieckim i znać manipulacyę rachunkową i kancelaryjną; odnośne podania mają być wniesione do wydziału Rady powiatowej w Gorlicach najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1883.

Z Rady Reprezentacyi powiatu

W Gorlicach, dnia 11 lipca 1883.

L. 2057 (4704 2—3)

Ogłoszenie.

Wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 30 czerwca r. b. l. 38581 zatwierdziło uchwałę Wydziału powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach, mocą której począwszy od 2go półrocza 1883, podwyższona została stopa procentu opłacanego od wkładek na 5pr., zaś od pożyczek na hipotekę i od pożyczek udzielanych gminom na 6pr., od eskontu weksli i od innych statutem dozwolonych pożyczek lub zaliczek na 7prc. o czem się w myśl statutu §. 11 strony interesowane zawiadamia.

Myślenice, dnia 10go lipca 1883.

Prezes

Franciszek Lewartowski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki pa